Nr. 138 (z dod. por.). Dnia 21 maja. Czwartek. Dnia 9 (21) maja 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiers 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268.— Telefon Administr. 517.

— Na najpoddańsze złożenie przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych przedstawienia głównego zarządu Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, w d. 28-ym marca r. b., zgodnie z prośbą rzeczonego zarządu, Najjaśniejszy Pan Najwyżej raczył zamianować Małżonkę Jenerał-Gubernatora warszawskiego, jenerał-adjutanta Gurki, Marję Andrejewnę Gurko, Główną Opiekunką domu inwalidów Aleksandrowsko-Maryjskiego w Warszawie.

(*Warsz Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego, ku uczczeniu męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prezydent rzeczypospolitej francuzkiej, Carnot, wyruszył w niedzielę Zielonych Świątek w objazd południowej Francji. Podróży nadano niedwuznaczną cechę misji politycznej; naczelnikowi bowiem państwa republikańskiego towarzyszą aż trzej ministrowie: Constans spraw wewnętrznych, radykalista Bourgeois oświaty i Barbey marynarki. Pierwszym etapem było Limoges. I tutaj zaraz na wątek trudności i kłopotów socjalnych nawiązał Carnot pierwsze swe przemówienie bankietowe. Pierwszy toast prezydenta rzeczypospolitej poświęcony był sprawie robotniczej, która—zdaniem Carnota—leży na sercu wszystkim rządom, nie może być wszakże rozwiązana przewrotami socjalnemi.

Zauważono, że ostatnim dekretem, podpisanym przez prezydenta w chwili wyjazdu z Paryża, była amnestja dla mniej winnych uczestników ruchu robotnicznego z d. 1-go maja. Zarówno amnestja, jak toast w Limoges są widocznem ustępstwem dla radykalizmu, mającem powstrzymać go od zerwania unji z resztą żywiołów republikańskich i utworzenia nanowo skrajnej frakcji parlamentarnej, siejącej burzę i zbierającej burzę.

Tymczasem nie umilkły jeszcze wzajemne nawoływania pomiędzy resztkami stronnictw monarchicznych we Francji, aby ratować to, co się jeszcze z ciężkiego pogromu dziejowego uratować da. Na wezwanie do wskrzeszenia „unji konserwatywnej” wiążącej do niedawna imperjalistów i rojalistów, zamieszczone w jednym z organów hr. Paryża, *Correspondance Nationale*, odpowiada Paweł de Cassagnac w *Autorité* przyjęciem ofiarowanego sojuszu. Ale Françis Magnard trzeźwiej patrzy na sytuację, pisząc w *Figarze*: „Czy potrzeba żałować tego (rozbicicia się unji)? Sądzę, że nie. Dotychczasowe podziały frakcyjne służyły tylu klęskom za flagę, że zniknięcie ich nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa, zwłaszcza, skoro idea sama żyje. Konserwatystów nie zbraknie i w przyszłości będą wszakże nazywali się i grupowali inaczej.”

Sprawa ukarania przestępców nowoorleańskich od chwili odmownej noty Blaine'a i umycia sobie rąk przez *jury* stanu Luizjany nie posunęła się naprzód. Słynny jurysta francuzki, Artur Desjardins, dowodzi w ostatnim zeszycie *Revue des deux mondes*, biorąc cały aparat prawa międzynarodowego do pomocy, że taki stan ustawodawstwa amerykańskiego, nie poręczający bezpieczeństwa życia i mienia cudzoziemcom, nie da się usprawiedliwić, ani utrzymać. Wzywa on rząd waszyngtoński do podjęcia inicjatywy: ogólne poczucie prawa, obrażone i podeptane w Nowym Orleanie, nagli do reformy.

New York Herald wysłał do Sycylji swojego korespondenta, aby przekonał się, czy wymordowani w Nowym Orleanie włosi zasługują na współczucie. Korespondent zebrał na miejscu daty wcale zaszczytne dla ofiar *lynchu* amerykańskiego. Byli to wszystko robotnicy uczciwi, trzeźwi i pracowici. Przynosi zaszczyt *New York Heraldowi* ogłoszenie tego bezstronnie i przedmiotowo przeprowadzonego śledztwa dziennikarskiego.

Portugalja nie ma dotąd rządu. Hrabia San Januario klei go z progresistów, ale skleić nie może. Tutaj przypomnieć wypada, że wszystko złe datuje od pamiętnego ultimatum lorda Salisbury z d. 12-go stycznia 1890-go r., przesłanego do Lizbony. Obaliło ono ówczesny gabinet Castro-Pereira. Dalsza ewolucja zatargu o południową Afrykę wywróciła we wrześniu gabinet Serpa Pimentela, który nie zdołał obronić przed kortezami umowy z d. 20-go sierpnia i musiał zadowolić się podpisaniem prowizorycznego *modus vivendi*. Obecny gabinet d'Abreu Suza. rządzący od d. 13-go października, przedłużył upływające z d. 14-ym b. m. *modus vivendi*, podpisał nawet preliminarja nowej stałej umowy z Anglią, która przedstawioną być ma kortezom i zapewnia Portugalji pewne korzyści, podczas gdy Anglji zamyka komunikację pomiędzy południową Zambezją a świeżo nabytem terytorjum Nyassa.

Przypuszczać się godzi przeto, że gabinet d'Abreu Suza ulega nietyle kłopotom afrykańskim, ile następstwom przesilenia finansowego. *Br. Z.*

WYSTAWA W PRADZE.

(Sprawozdanie specjalnego delegata *Kurjera warszawskiego.*)

Praga czeska 18-go maja.

Przybywszy do Pragi na dwa dni przed otwarciem wystawy i znalazłszy się na Stromówce, zostałem podwójnie zdumiony: raz z powodu pięknej, imponującej całości budynków wystawowych, powtórnie, gdy ujrzałem co jeszcze do wykończenia brakuje.

Odwiedziwszy Stromówkę nazajutrz, t. j. w przeddzień otwarcia, i zobaczywszy postęp robót dopełnionych w ciągu 24-ch godzin, uwierzyłem i ja teraz,

Tajemnica drugiego cesarstwa.

(Dalszy ciąg.)

Dziwić się trzeba, że owa dama nie przestrzegła cesarzowej o odpowiedzi tej „egzotycznej” księżnej. Napoleon nie łudził się bynajmniej co do tych „egzotycznych” i rzekł raz do małżonki:

— Dopuszczasz do poufałości chmarę ludzi, którzy pełnią tu rolę szpiegowską. Opowiadasz im tysiące rzeczy nieopatrznie, a Nigra, Metternich i tylu innych pochlebiają ci jedynie dlatego, ażeby tem snadniej podpatrzeć, co się da. Bądź pewną, że każde z twych słów powtarzają w Wiedniu lub Turynie.

Z tego braku równowagi postępowania cesarzowej wynikała nieustanna dezorganizacja życia rodzinnego w Tuillerjach, którą zastąpiła „cyganerja złocona”, a co gorzej wpływ fatalny i szkodliwy na rządy państwa.

Niepodobna tu pominąć głośnego w swoim czasie wpływu spirytysty i szarlatana Humego na dworze tuilleryjskim.

Nikt nigdy nie wiedział, co on zacz. Dziś utrzymują powszechnie, że miał on co innego jeszcze do roboty, jak wywracanie stołów, i że wpływy politycznej natury kierowały jego postępowaniem przeważnie.

Autor twierdzi stanowczo, że przybył on do Paryża, jako „ajent tajny gabinetu berlińskiego”, znając dobrze marzycielstwo Napoleona, a zwłaszcza lekkość cesarzowej. Awanturnik ten zdołał, wbrew oporowi ministra Walewskiego i innych, przekroczyć próg Tuillerjów i zapanować nad cesarzem, którego słów słuchała wówczas Europa, jak wyroczni.

Pewnego razu Hume, gdy już miał wyrzucać kandelabry w górę i wywracać stoły, od czego zwykle zaczynał, a było to u jednej z wielkich dam, rzekł: „Znajdują się tu dwie osoby niewierzące: hr. Walewski i książę Bassano. Duch nie pokaże się, dopóki nie wyjdą”. Panowie ci wyszli, a dopiero teraz pani domu uczuła z wielkim swym przestrachem „rękę zimną i wilgotną” na prawem ramieniu. Był to duch przez nią wywołany. Król bawarski, obecny przy tem, żegnał się nieustannie krzyżem św.

Cesarzowę olśnił wnet i oczarował. Raz znowu ołówek ducha nakreślił te wyrazy — było to przed wojną włoską: „Cesarz powinien wypowiedzieć wojnę i uwolnić Włochy od austrjaków.” Obecny minister spraw zagranicznych nie mógł utaić swego oburzenia, poszedł więc nazajutrz do cesarza ze skargą. Pomimo to Hume, dzięki cesarzowej, pozostał jeszcze czas jakiś, dopóki postępowaniem swem w Biarritz nie skompromitował jej do tego stopnia, że wszystkie dzienniki zagraniczne rozpisywały się o tem, jak o najwyższym skandalu. Wtedy dopiero zniknął na zawsze.

Polityka cesarzowej, na dnie której leżała zawsze idea przesadnie religijna, nie zmieniła się na jotę przez lat siedemnaście, zaprzeczyć zaś nie można, że przy swej wrodzonej inteligencji, istotnie niepospolitej, przeważała często zdanie na swą stronę, wbrew ministrom, a nawet cesarzowi.

Naród nie lubił cesarzowej. Pomimo swej urody i wdzięku kobiecego, nie pozyskała serca ludu i o ile cesarz przez pewien czas bardzo był lubionym i popularnym, o tyle ona nie zyskała popularności nigdy. Trzy tego powody: najpierw była cudzoziemką, potem, nie była córką królewską i powitano ją na samym wstępie kalamburem, który ją uczynił nienawistną.

Atoli cesarzowa miała chwile pięknej odwagi i poświęcenia, w Amiens podczas straszliwej cholery i **podczas attentatu Orsiniego**.

Owego pamiętnego dnia, wiedziona instynktem, czy kaprysem kobiecym, prosiła cesarza, ażeby nie jechał na operę, ale nadaremnie. Wypadek wiadomy, lecz to niewiadome, że w chwili gdy bomby padły przed gmachem Opery, jakiś człowiek z gołą głową, z oczyma obłąkanemi, rzucił się do drzwiczek karety cesarskiej i otworzył je trzymając sztylet w ręku. Wtedy cesarzowa zasłoniła ciałem swojego męża. Obawy jej były próżne, gdyż człowiekiem tym był Alessandri, korsykanin, wiernie stróżujący przy cesarzu. Stał on z bratem swym przed Operą na posterunku, gdy właśnie cesarz nadjechał.

Oparty na jej ramieniu, z lekką raną na twarzy, z kapeluszem przestrzelonym, wysiadł cesarz z powozu. Jednego konia kule poszarpały literalnie na kawałki, a struga krwi zalewała chodnik. Cesarzowa, ubrana tego wieczora w suknię blado-różową, miała na niej plamy krwi, więc kiedy weszła do loży, zapanowało olbrzymie wzruszenie.

Eugenja dopiero od czasu wojny włoskiej zaczęła wpływać na rządy i zasmakowała w zajmowaniu się polityką. Zostawszy rejentką podczas kampanji włoskiej i „okazawszy istotne zdolności” (?) została, na żądanie ministra spraw zagranicznych, przypuszczoną do udziału w Radzie. Na kierunek wewnętrzny nie oddziaływała, ale okazywała się antiliberalną i absolutystyczną. Bardzo zazdrosna o wpływ innych osób na cesarza, oddalała stale wszelkiemi drogami polityki tych, którzy mogli opanować cesarza. Najbardziej zaś niecierpiała jenerała Fleury i Emila Ollivier, lecz i książę Morny i hr. Walewski, marszałek Niel i Mocquart, nie uniknęli tej podejrzliwej zazdrości. Nawet Rouher, którego absolutystyczne poglądy podzielała, ulegać musiał często jej złemu humorowi i nieprzyjaźni.

Codzienne kłopoty wynikały z takiego zachowania się cesarzowej. Znaną też jest jej nienawiść do **ks. Napoleona**, niedawno zmarłego. Księżna Klo

że w oznaczonym terminie wszystko będzie gotowe. List niniejszy, poświęcając chwili bieżącej, opis wystawy zostawiam do następnych korespondencyj, zaznaczam tylko, iż według opinji bywalców na rozmaitych wystawach europejskich, czeska nie ustępuje ogólnym wszechświatowym, a bezwarunkowo ze wszystkich dotąd w słowiańszczyznie urządzanych jest najpiękniejszą, czesi więc mogą być dumni z dokonanego dzieła, które zapewni im w dalszym rozwoju nieocenione korzyści.

W przeddzień inauguracji, t. j. we czwartek, miasto przybrało świąteczny wygląd. Na wszystkich domach powiewały flagi, główniejsze ulice przybrano w łańcuchowe festony z zieleni, pobudowano wspaniałe bramy trjumfalne, a okna i balkony mieszkań na Przykopie (Graben) i na ulicy Ferdynanda były udekorowane kwiatami, emblematami, transparentami przedstawiającemi różne epizody itp.

Wieczorem nastąpiła iluminacja, a w *Divadle* odbyło się galowe przedstawienie, na którem znajdowali się ministrowie i rozmaici dygnitarze, wreszcie przedstawiciele arystokracji rodowej i finansowej. Grano romantyczną operę Francheti'ego „Azrael", w której muzyka schodzi na drugi plan wobec figelków maszyneryj scenicznych przy ukazywaniu czeluści piekielnych i nieba oraz baletu; śpiewający partję Azraela tenor p. Florjański, był przez dostojnych gości wciąż oklaskiwany. Przy powrocie z teatru na Hradczyn, goście mieli wspaniały widok na Wełtawie, puszczono bowiem fajerwerki i brzegi z obu stron były rzęsiście iluminowane.

Nazajutrz, w piątek, nastąpiła oczekiwana z niecierpliwością inauguracja wystawy. Przed godziną 9-tą zrana wchodzimy przez wielką bramę, na której widnieją herby wszystkich miast czeskich oraz wielki monogram R. B. *(Regnum Bohemiae)*. Dostajemy się do wnętrza głównego pawilonu, gdzie w pobliżu trybuny cesarskiej przeznaczono posterunek dla dziennikarzy, ustępując miejsca w pierwszym szeregu gościom zagranicznym.

Przebieg inauguracji jest wam znany z poprzedniego sprawozdania

Pomimo, iż wstęp na wystawę w pierwszym dniu otwarcia kosztował aż 2 guldeny, przybyło na Stromówkę kilkanaście tysięcy osób, a kawiarnie i restauracje zaledwie mogły pomieścić wszystkich gości. Malowniczy widok przedstawiał pochód 250 korporacyj i cechów miejskich w strojach ze sztandarami.

Wieczorem w „Divadle" było uroczyste przedstawienie bez tej sztywnej etykiety, jaką się odznaczało poprzednie widowisko. Rozpoczęto od uwertury Smetany, skomponowanej na otwarcie Divadla, następnie artysta Slukov, wystąpiwszy na *proscenium*, wypowiedział poemat Mużika, *ad hoc* napisany. Po tym poemacie ukazał się żywy obraz, przedstawiający wejście na wystawę, a figury alegoryczne wyobrażały: przemysł, handel, rolnictwo, literaturę i sztuki piękne.

Wracając do przerwanego wątku, dodajmy, iż resztę wieczora wypełniła opera Smetany „Lubusza", w której śpiewająca tytułową partję, znana i u nas z gościnnych występów pani Sitowa, otrzymała lwią część oklasków.

Kiedy mowa o teatrze, wypada nadmienić, iż obecnie, z powodu licznego zjazdu i świąt, odbywają się codziennie po dwa a nawet trzy przedstawienia wyłącznie utworów swojskich, gromadzące tłumy publiczności, wśród której przeważają włościanie z rodzinami, otrzymujący bilety po zniżonej cenie i oni bowiem w swoim czasie znaczną ofiarnością przyczynili się do odbudowania spalonego „Divadla".

Z nastąpieniem zmroku Wełtawa była znów iluminowaną, a na wszystkich okolicznych wzgórzach, jak: Pietrzyn (buduje się tu wieża à la Eiffel, która łącznie z górą przedstawi wyniosłość 400 metrów), Hradczyn, Wyszehrad i Żyszków, zapłonęły ognie sobótkowe, roztaczając czarodziejski widok, spotęgowany jeszcze światłem elektrycznem na Stromówce, gdzie na placu wystawy znajduje się 150 wielkich lamp łukowych.

Wogóle z główną wystawą stałą łączy się cały szereg wystaw czasowych i specjalnych i rozmaitych uroczystości: obecnie wystawiono kwiaty ozdobne, od d. 19 do 24-go maja wystawa bydła karmnego i pociągowego, od d. 24 do 26-go—owiec, od 26 do 31-go—drobiu, od 5 do 9-go czerwca—nierogacizny, od 13 do 15-go—znów kwiaty ozdobne, od 21 do 24-go—bydła rogatego rasowego z konkursowem dojeniem, od 27-go czerwca do 6-go lipca—róż i goździków pod otwartem niebem, od 6 do 11-go—koni oraz bukietów, od 27 do 31-go—pszczelnicza, w sierpniu różne konkursy ogrodnicze, od 3 do 6-go września międzynarodowa wystawa psów, od 12 do 14-go—kwiatów, od 15 do 18-go—jęczmienia, od 19 do 21-go suszonych kwiatów, od 20 do 25-go—chmielarska, od 26 do 29-go—jarzyn ogrodowych, od 26-go września do 4-go października—mleczarska, w początkach października rybacka i kwiatów ciętych, a od 3 do 10-go października wielka wystawa owoców i przetworów owocowych.

W ciągu trzech dni ostatnich: 16, 17 i 18-go odbywają się tu wielkie międzynarodowe wyścigi cyklistów; biorą w nich udział członkowie 30-tu różnych klubów europejskich.

Dla ścisłości sprawozdawczej należy zarejestrować jeszcze zjazd czeskich towarzystw śpiewackich, które dziś wykonały na placu wystawy kilka pieśni.

Vester.

Podróże prezydenta.

Ruchliwością przewyższył prezydent Carnot wszystkich poprzedników, a następcom ciężkie zostawi wspomnienie do zgryzienia.

Humor francuzki ruchliwość tę niejednokrotnie wyzyskał i znane są karykatury Carnota w podróży, Carnota w historycznym fraku z wielką wstęgą legji honorowej przez piersi i olbrzymim bukietem w ręku.

Obecnie właśnie odbywa prezydent jedną z licznych wycieczek, odwiedza mianowicie południowe strony Francji: departamenty: la Haute-Vienne, le Tarn-et-Garonne, la Haute-Garonne, les Hautes-Pyrénées, les Basses-Pyrénées i les Landes. A czem zapełnione są owe wycieczki, które francuzi zowią dowcipnie „*surmenage*'em" prezydjalnym, oto przykład:

Podajemy tu program jednego tylko dnia, zeszłego wtorku: o godz. 8 ej min. 5 zrana wyjazd z Limoges; przyjazd do Saint-Yrieix o 8-ej m. 59, powitanie błyskawiczne w drzwiach wagonu; wyjazd o 9-ej m. 1; przyjazd do Brives o 10-ej m. 29 i takież same powitanie błyskawiczne; wyjazd o 10-ej m. 31; przyjazd do Figeac o godz. 12-ej min. 29 po południu, znowu powitanie błyskawiczne i odjazd o 12-ej m. 31; pomiędzy Brives a Figeac błyskawiczne w wagonie śniadanie; przyjazd do Capdenac o 12-ej m. 40, powitanie błyskawiczne, odjazd o 12-ej m. 45; przyjazd do Villefranche de Rouergue o 1-ej m. 18, znowu powitanie błyskawiczne, odjazd o 1-ej m. 22; przyjazd do Lexos o 1-ej m. 57, powitanie błyskawiczne, odjazd o 2-ej m. 2; przyjazd do Saint-Antonin o 2-ej m. 18, znowu powitanie błyskawiczne, odjazd o 2-ej m. 22; przyjazd do Négrepelisse o 3-ej m. 4, jeszcze powitanie błyskawiczne, odjazd o 3-ej m. 7; nareszcie przyjazd do Montauban o 3-ej m. 30. Ale to jeszcze dzień nie skończony.

W Montauban: o godz. 4-ej przyjęcie w prefekturze władz cywilnych i wojskowych; o 4-ej m. 30 zwiedzenie szpitali; o 5-ej m. 15 zwiedzenie ratusza i muzeum Ingres, zaś o 5-ej m. 52 wyjazd z Montauban; przyjazd do Grisolles o 5-ej m. 52, znowu powitanie błyskawiczne, odjazd o 5-ej m. 55; wreszcie przyjazd do Tuluzy o 6-ej m. 20, poczem obiad w prefekturze, na zakończenie zaś o godz. 9-ej min. 30 wieczorem ognie sztuczne.

I tak co dnia przez cały ciąg wycieczki.

Najdrobniejsze szczegóły, dotyczące podróży prezydenta, omawia z góry pułkownik Chamoin, który na dwa tygodnie naprzód objeżdża departamenty, leżące po drodze Carnota. Ze swej strony rada ministrów ściśle określa mowy i najdrobniejsze odpowiedzi prezydenta.

Pociąg prezydjalny składa się z sześciu wagonów: 1) wagon osobisty Carnota, złożony z salonu i z gabinetu toaletowego; 2) wagon ministrów, towarzyszących głowie Francji; 3) wagon deputowanych i senatorów, zaproszonych czy to przy wyjeździe z Paryża, czy też po drodze; 4) wagon świty tak cywilnej, jak i wojskowej; 5) wagon dla prasy, w którym się 20-tu mieści dziennikarzy, i 6) wagon dla personelu z Elizeum i kompanji kolejowej. Nadto furgon na rzeczy i wagon restauracyjny.

Lokomotywę, wystrojoną w kwiaty i flagi, zajmuje maszynista, palacz i jeden z inżenierów kompanji.

Kompanje zwykle same ponoszą koszt przejazdu, uważając to sobie za zaszczyt, wzamian za co prezydent sumę, kosztowi temu równającą się, rozdziela pomiędzy urzędników i robotników, którym przejazd Carnota przyczynił się do zwiększenia zajęć; osobne wynagrodzenie dostaje się maszyniście i palaczowi.

---

tylda trzymała się zdala od dworu, zatopiona w swych pobożnych praktykach.

Od czasu gdy przypuszczono cesarzową do udziału w Radzie, głównie dlatego, iżby za granicą nie sądzono, iż zajęta jest tylko zabawami, uorganizowała swą politykę i zajmowała się żywo głosem opinji publicznej, oraz duchem panującym u dworów obcych. Szkoda, że tak mało rozumiała ten głos.

Mało kto może wie, że wyprawa meksykańska była ułożoną już oddawna i zupełnie w taki sposób, jak się układa romans. Był też to romans rzeczywiście, tylko że z ostatnią stronnicą obluzganą krwią, ku wielkiemu zdumieniu tych, którzy chcieli go zrobić całkiem idyllicznym.

Cesarzowa obmyśliła tę wyprawę ze wszelkiemi szczegółami, na spółkę z nieodłączną panią Metternich, która tym razem w dobrej wierze mniemała, że przez to powetuje Austrji utratę włoskich prowincyj. Pomysłowość tych dwóch zentuzjazmowanych kobiet w stworzeniu nowego cesarza (Maksymiljana) i cesarzowej, chciała być na gwałt poetyczną. Wiedząc o miłości Maksymiljana i Karoliny belgijskiej, chciały im te panie usłać cesarskie gniazdko, a usłały grób i dom zdrowia. Narady odbywały się ciągle między cesarzową, panią Metternich, panem Metternich, panem Hidalgo, panią d'Arcos i kilkoma innymi. Zwykle wybierała się cesarzowa wieczorem mocno zawoalowana do pewnej willi i tam obmyślano plan przyszłej kampanji. P. Hidalgo utrzymywał, że Meksyk przyjmie z zapałem francuzów i Maksymiljana, i że cała ta wyprawa będzie tylko spacerem... zupełnie tak, jak miała być spacerem marszruta do Berlina w r. 1870-ym.

Nadaremnie sprzeciwiali się temu ministrowie, nadaremnie wahał się i Napoleon. Nic nie przemogło uchwał „Komitetu", bo cesarzowa i jej przyjaciółka chciały przeprowadzić tę idyllę i jaknajrychlej potem ją opisać. Dodać trzeba, że cesarzowa, rodowita hiszpanka, nienawidziła meksykańczyków, jako renegatów według swego pojęcia.

Autor twierdzi stanowczo, że ma na to wszystko niezbite dowody. W tym celu przytacza ciekawy list księcia Metternicha.

Po smutnym rezultacie wojny meksykańskiej odbyła się tragiczna scena w Saint-Cloud, kiedy biedna żona Maksymiljana przybyła do Europy błagać o pomoc, celem uratowania swego męża. Stojąc w otoczeniu cesarza, cesarzowej i dworu, budziła żal głęboki ta przyszła wdowa, zwłaszcza gdy nagle zrobiwszy ruch gwałtowny, poprosiła o szklankę wody. Cesarz głęboko zmartwiony, a nie mogący przyjść jej z pomocą, podał jej pośpiesznie szklankę oranżady. Wtedy Karolina, ująwszy szklankę, popatrzyła na nią, potem na cesarza i rzuciwszy ją z największą trwogą, wstrząsła się przerażona. Poczem, cofając się, odganiała ręką jakby wizje jakie, mówiąc: „Chcą mnie otruć!"

Ta sama scena obawy o otrucie odbyła się z nią w Watykanie...

W sprawie Włoch cesarzowa obawiała się ciągle, iżby Papież nie stał się wasalem W. Emanuela i w tej myśli udręczała nieustannie cesarza, który aż notami dyplomatycznemi musiał się odbraniać polityce kompromitującej swej małżonki. Walka też nieustanna z jej wpływem i nagabywaniami wysilała i zużywała początkowanie cesarza.

Rok 1867-my był apoteozą rządów cesarskich. W tej także epoce wpływ cesarzowej urósł i spotężniał. Odtąd, cała w radości i zabawach, dominując wolę małżonka, łamie wszelkie przeszkody, stąpając szalonym krokiem naprzód ku r. 1870-mu.

Niestety, rzecz teraz oczywista, że idee cesarzowej okrążają Napoleona i zakrywają go jakby cieniem złowieszczym a fatalnym, i w ten to sposób cesarstwo, stworzone przez gwałt, rozbije się przez uśmiech pięknej kobiety.

Dwory zagraniczne trwały nieustannie w odpornem zachowywaniu się względem cesarzowej, i ten chłód, z jakim były dla niej z chwilą ślubu z Napoleonem, nie zniknął prawie nigdy, pomimo blasku, którym cesarz otoczył tron swój.

Towarzystwo paryzkie, a szczególniej przedmieście Saint-Germain—okazywało nietylko wrogie usposobienie, ale nawet złośliwość, która ustawała wtedy tylko, gdy trzeba było wyrobić jakie stanowisko u dworu dla jednego z członków arystokracji. Nadarmo cesarz pochlebiał tej sferze, nadarmo cesarzowa, którą bolała ta pogarda, usiłowała ją przebłagać. Legitymiści nie mogli się pocieszyć oddaleniem od Tuillejrów, ale ponieważ leżało w ich zasadach, ażeby nie okazywać za nic wdzięczności, więc przyjmowali łaski świadczone sobie, jako rzecz najzwyklejszą.

Charakterystycznem jest tu odezwanie się margrabiny de Laroche-Lambert, która dowiedziawszy się, że ktoś z jej krewnych otrzymał rangę u dworu, rzekła: „Dobrze uczynił, że ją przyjął, bo ostatecznie rodzina Bonaparte *obozuje tylko w zamku*, Tuillerje są nasze i my tam jesteśmy zawsze jak u siebie".

Napoleon źle uczynił swą pobłażliwością dla tej sfery z zasady opornej wszelkiemu postępowi, wszelkiej ewolucji oraz jego dynastji. Gdyby był raz złamał te przedpokojowe bunty, byłby prędzej przemówił do przekonania zwietrzałych legitymistów.

Cesarzowa może dlatego, ażeby się pomścić za taką systematyczną pogardę, nadała zebraniom u siebie ton lekkości i szału, kłócący się bardzo z tonem ceremonjalnym przedmieścia Saint-Germain. Nietylko, że pozwalała na hulaszczą wesołość, ale sama bywała na wszystkich balach ministrów, nadając ton ekscentryczności, za którym przepadała młodzież ówczesna.

(D. n.) *L.*

Służbę prezydenta składają: dwóch lokai, dwóch woźnych i jeden *maître d'hôtel*, wszyscy z Elizeum. Ten ostatni obsługuje Carnota wyłącznie przy stole, nawet w proszonych przyjęciach po prefekturach. Woźni, w kapeluszach stosowanych pod ramieniem, przy pałaszach, w łańcuchach srebrnych i czarnych pończochach jedwabnych, nie odstępują prezydenta na krok w pochodach i przyjęciach, na każdej stacji zatrzymując się przy drzwiach wagonu Carnota.

Woźnicy i pojazdu, zaprzęgniętego zawsze *en daumont*, dostarcza po drodze municypalność miast odwiedzanych.

W podróży ma prezydent ze sobą zwykle dwa garnitury tużurkowe i trzy do czterech frakowych. Właściwie tak w wagonie, jak i po miastach fraka niemal nie zdejmuje. Jedynie tylko na stacjach o „błyskawicznem powitaniu" staje w drzwiczkach wagonu w tużurku z gwiazdą wielkiego oficera legji honorowej. Zbliżając się do miast, wdziewa frak i wielką wstęgę.

Świtę Carnota w bieżącej np. podróży składają: jenerał Brugère, kapitan okrętu de Maigret, pułkownik Chamoin, komendant Pistor i sekretarz prywatny Tranchau.

Z ministrów towarzyszą prezydentowi obecnie: Constans i Bourgeois, dwaj zawzięci wrogowie, którzy zmuszeni są cały tydzień spędzić razem w wagonie tuż za wagonem Carnota.

Wypadek ten dziennikarze francuzcy nazywają „trjumfem prezydjalnym". (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w tych dniach p. minister sprawiedliwości zaaprobował i wniósł do rady państwa projekt specjalnej komisji w sprawie adwokatów przysięgłych i obrońców prywatnych. We wszystkich okręgach sądowych, zgodnie z projektem, ma być ustanowiona ograniczona liczba adwokatów przysięgłych. Liczbę tę oznaczać będą rady adwokackie, które ustanowione będą również we wszystkich okręgach. Dla adwokatów izraelitów ma być przyjęty stosunek 5-procentowy. Pomocnikami adwokatów przysięgłych mogą być tylko osoby, które ukończyły uniwersytet lub złożyły odpowiedni egzamin. Liczba pomocników izraelitów ograniczona będzie w stosunku 10% ogólnej ilości pomocników w danym okręgu sądowym.

= *Russk. wied.* dowiadują się, iż departament handlu i rzemiosł opracował w tych czasach projekt nowych przepisów o klasyfikowaniu, przechowywaniu i sprzedaży nafty, oraz produktów naftowych. Składy nafty, odpowiednio do ilości posiadanego towaru, dzielić się mają na duże, średnie i małe, przyczem wydana będzie szczegółowa instrukcja co do środków ostrożności, jakie każdy ze wspomnianych składów winien zastosować u siebie. Urządzenie takich składów będzie ściśle kontrolowane. Pozwolenie na sprzedaż nafty wydawać będzie w miastach—władza policyjna, we wsiach zaś naczelnik powiatu. Sprzedaż nafty w mydlarniach, u kupców korzennych i w sklepikach, oraz w składach materjałów aptecznych dozwolona będzie w pewnych z góry za każdym razem określonych granicach. Prócz tego bezwarunkowo wzbroniona będzie sprzedaż detaliczna ze składów hurtowych. Jednocześnie w ognisku handlu naftowego na Kaukazie utworzony będzie specjalny komitet techniczny, który zajmie się ścisłą klasyfikacją gatunków nafty, wypuszczanej na rynki wewnętrzne. Powyższy projekt złożony już został w radzie państwa i będzie prawdopodobnie odczytany na jednem z najbliższych posiedzeń.

= Zwyczajem oddawna praktykowanym na odnodze ciechocińskiej (Aleksandrów—Ciechocinek) wysyłka korespondencji pocztowej przez czas sezonu zimowego odbywa się dwa razy dziennie w niedziele, wtorki i piątki. Ponieważ taki porządek rzeczy okazał się dla mieszkańców okręgu ciechocińskiego, których liczba dochodzi do 15,000, nadzwyczaj niedogodnym, przeto naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów zwrócił się w tych dniach do zarządu kolei wiedeńskiej z prośbą o zmianę praktykowanego dotąd zwyczaju w ten sposób, ażeby, zacząwszy od przyszłego sezonu zimowego, korespondencja pocztowa wysyłana być mogła do Ciechocinka tylko raz jeden na dzień—lecz codziennie.

= Marsze uczniów z muzyką wojskową już się rozpoczęły. W dniu dzisiejszym progimnazjum męzkie z ul. Złotej o godzinie 8-ej rano wyruszyło na pole mokotowskie.

= W sobotę, t. j. d. 23-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji II-ej przemysłu technicznego, na którem p. Ludomir Rozpendowski mówić będzie „O oczyszczaniu spirytusów i płynów wyskokowych, ze szczególnem uwzględnieniem zastosowania w tym celu prądu elektrycznego przerywanego", a p. Stanisław Natanson „O blichowaniu włókien i tkanin w papierniach". Posiedzenie to zakończą drobne wiadomości z przemysłu chemicznego i sprawy ze skrzynki zapytań.

= Na mającem się wkrótce odbyć tegorocznem zgromadzeniu ogólnem akcjonarjuszów Towarzystwa kolei fabryczno łódzkiej ma być złożony projekt zarządu zbudowania w Łodzi kolei obwodowej.

= Czasowe biura pocztowe otwarto w okolicach Warszawy: na Bielanach przy zakręcie szosy, wiodącej do lasku; na Powązkach w obozie saperów i w Rembertowie na przystanku kolei terespolskiej. Biura te, otwarte w d. 13-ym b. m., istnieć będą do d. 13-go września r. b. Miejscowości te obsługiwane są i przez telegraf, lecz wyłącznie na użytek wojskowy.

= Plany robót około rozszerzenia kościoła na Powązkach, po zatwierdzeniu ich przez ministerjum, już zostały zwrócone nadzorowi cmentarza, roboty więc stanowczo rozpoczną się w końcu b. m.

= W dniu wczorajszym przyjechał do Warszawy gubernator siedlecki rz. r. st. Subotkin, wyjechał zaś prezes kolei terespolskiej p. L. Kronenberg do Petersburga.

= **Z teatru i muzyki.**

* (*Ciech.*) Po półrocznej niemal przerwie „Biedny Jonatan" ukazał się wczoraj na scenie teatru Nowego.

Wznowienie to zaliczyć należy do nader udatnych, gdyż pomimo braku zmian w personelu głównych wykonawców, całość darzyła słuchaczów taką dozą artyzmu w traktowaniu całości, że doprawdy „Biedny Jonatan" śmiało mógłby rywalizować ze swymi współimiennikami na scenach zagranicznych.

Odnosi się to głównie do chórów i akompanjamentu orkiestrowego.

Partycja Millöckera opracowaną została we wszelkich szczegółach nietylko z godną zaznaczenia starannością, ale z tą delikatnością rytmiki, która stanowi u nas szczególniej trudną część artystycznej reprodukcji.

Słowem w wykonaniu „Biednego Jonatana" mamy dowód, że operetka u nas jest w stanie zadosyćuczynić wymaganiom artyzmu, należy tylko pracy i trudu nie żałować.

Jak zwykle, pp. Zimajerowa i Święcka, oraz pp. Misiewicz i Morozowicz stanowili okrasę przedstawienia pod każdym względem.

Do kwartetu tego p. Śliwiński w roli tytułowej umiał się odpowiednio dostroić nawet i pod względem wokalnym, składając w tem dowód nietylko dobrych chęci, ale i rzeczywistej pracy.

Słuchacze bawili się wybornie, zmuszając wykonawców w każdym akcie do licznych powtarzań ulubionych piosenek i kupletów.

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro „Sprawę Clémenceau".

* W Rozmaitościach dzisiaj „Wielki człowiek do małych interesów", jutro „Paryżanka" i „Złoty cielec".

* Teatr Nowy powtórzy jutro świeżo wznowionego „Biednego Jonatana" z p. Zimajerową.

* Wykonanie oratorjum Mendelsohna „Eljasz" na rzecz kasy pożyczkowej artystów nastąpi w d. 31-ym b. m. w teatrze Letnim.

* Trupa francuzka, z Judic na czele, przybędzie jutro do Warszawy.

Pierwsze przedstawienie „La Roussotte" zapowiedziane jest na sobotę.

W dalszym ciągu trupa francuzka przedstawi wodewile: „Nitouche", „Lili" i „Żonę papy".

* *Warsz. Dniewn.* donosi, że z d. 28 ym b. m. p. Józefowiczowa (Olgina), artystka opery petersburskiej, zaangażowana została przez dyrekcję teatrów tutejszych na trzy przedstawienia.

* W początkach przyszłego miesiąca ma wystąpić na scenie teatru Letniego śpiewaczka koloraturowa holenderska, pani Heyman.

* Wczorajszego wieczora na przedstawieniach znajdowało się osób w teatrach: Letnim 858, Rozmaitości 282 i Nowym 312, w cyrku zaś 403.

= Wycieczka.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż projektowana wycieczka członków sekcji I-ej przemysłu technicznego do huty szklanej „Czechy" odbędzie się w d. 25-ym b. m., t. j. w poniedziałek przyszłego tygodnia. Wyjazd nastąpi o godz. 7-ej m. 45 z dworca przy ul. Zakroczymskiej do stacji Pilawa.

Chcący przyjąć udział w pomienionej wycieczce, winni w kancelarji Towarzystwa przemysłu i handlu zapisać się do d. 22-go b. m. do godz. 12-ej w południe, poczem lista uczestników zostanie zamknięta.

= Ze sportu.

W pierwszym dniu wyścigów na torze wileńskim rozegrano pięć nagród.

O rs. 800, nagrodę głównego zarządu stadnin (dystans dwuwiorstowy) ubiegały się trzy trzylatki, pierwszym zaś u mety stanął „Pomoc" Nałęcza.

Bieg drugi odbył się o nagrodę moskiewskiego towarzystwa wyścigów konnych rs. 500.

Z trzech ubiegających się o nią koni, pierwszą dystans wiorst 2 sąż. 138 przebyła faworytka ogólna „Thebais" p. Mysyrowicza.

Największą nagrodę na torze wileńskim rs. 1,000 od głównego zarządu stadnin w biegu trzywiorstowym zdobył „Monopol" p. Ursyna Niemcewicza, bijąc o pół długości jedynego współzawodnika, „Ostatnią", klacz br. Stromberga.

Bieg trwał min. 4 sek. 8.

Do wyścigu z 4 płotami (wiorsta 1 sąż. 300) o nagrodę rs. 200 towarzystwa wileńskiego stanęło u startu pięć koni.

Nagrodę tę wzięła „Elsa Moorchen" p. A. Karnickiego, przybiegłszy do mety w min. 2 sek. 20.

Ostatnim był wyścig oficerski o nagrodę rs. 250 (dystans wiorsta i 300 sążni).

Z dziewięciu koni startujących do mety przybiegł pierwszy w min. 2 sek. 20 „Well" p. Karnickiego.

= Humor bulwarowy.

Artysta-malarz, pan P., wpadł na dość szczęśliwy pomysł wydawania broszurek okolicznościowych humorystycznych, głównie zasadzających się na ilustracji.

Pierwsza serja, przedstawiająca „Przygody malarza na studjach", wkrótce wyjdzie z pod prasy

= Z Wisły.

Pomimo spadłych w ostatnich dniach deszczów, stan wody na Wiśle ulega ciągłemu obniżaniu, dzisiaj w południe wynosił on 2 stopy 8 cali.

Ruch spławny dosyć słaby; natomiast duża ilość drzewa na tratwach jest spławianą z góry Wisły.

W żegludze parowej osobowej ruch znaczny; wszystkie parostatki przybywające i odjeżdżające są przepełnione.

= Wdzięczna pacjentka.

Zamieszkały na Nowej Pradze urzędnik kolejowy, p. M., posiada wyżlicę, która uległa złamaniu nogi.

Właściciel kilkakrotnie przyprowadzał chore zwierzę do lekarza weterynarji w okolice placu Trzech Krzyży, który przez swoje starania wyleczył wyżlicę o tyle, iż kość się zrosła, a zwierzę mogło chodzić, z lekka chromając.

W miesiąc po ukończeniu kuracji, o wczesnej godzinie, weterynarz podedrzwiami swego mieszkania znalazł pacjentkę, a z nią czworo maleńkich szczeniąt.

Zwierzę wywdzięczyło się więc swemu uzdrowicielowi, odbywszy odległą przechadzkę dla przedstawienia potomstwa, z którego p. *** wybrał okaz najpiękniejszy.

= Kradzieże.

Z zamkniętego mieszkania Henryka Dołęgowskiego przy ul. Książęcej pod nr. 6-ym skradziono różną garderobę wartości 100 rs. — Na placu za Żelazną Bramą pod nr. 2-im Jakóbowi Sieraczkowi przez okno nocy wczorajszej skradziono różnych rzeczy na sumę 100 rs. — Ze sklepu kupca Meczetowa przy ul. Czystej pod nr. 4-ym skradziono sztukę jedwabnej materji wartości 100 rs. — Z pastwiska na Saskiej Kępie nocy wczorajszej skradziono konia wartości 100 rs.

= Zabłąkana niema.

Wczoraj wieczorem w obrębie cyrkułu jerozolimskiego zatrzymano młodą kobietę obłąkaną, niemą.

Jest to brunetka, ubrana w długą płócienną spódnicę.

= Przy pracy.

Wczorajszego wieczora w młynie Rozenberga przy ul. Prostej pod nr. 28-ym robotnik, Kazimierz Więcławski, korbą od maszyny do podnoszenia ciężarów został uderzony w głowę i uległ dość ciężkiemu obrażeniu.

Poszwankowany pozostaje na kuracji w domu.

= Z ulicy.

Na placu Grzybowskim niewiadomy robotnik, liczący około 35 lat wieku, upadł i w stanie bezprzytomnym odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Po przybyciu do szpitala okazało się, iż omdlenie powstało wskutek pęknięcia żyły poniżej kolana, a następnie silnego krwotoku.

Wypisany we wtorek ze szpitala starozakonnych, mieszkaniec m. Lubomla, gub. wołyńskiej, Froim Kolmis, przybywszy na dworzec kolei terespolskiej nagle zasłabł i stracił przytomność.

Wieziony z powrotem do szpitala, Kolmis zmarł nagle w dorożce.

= Pokąsanie.

Przy ul. Chmielnej pod nr. 9-ym pies Aleksandra Dzięgielewskiego pokąsał lokatorkę tegoż domu Falkowską, która poniosła dość ciężkie obrażenia nogi i ręki.

Ponieważ zachodzi obawa, iż pies był wściekły, rozciągnięto przeto nad nim obserwację weterynaryjną.

= Nagła śmierć.

Zamieszkała przy ul. Wołyńskiej pod nr. 24-ym Fajga Stykowa, licząca 52 lata wieku, nagle zmarła.

= Pożar.

Nocy ubiegłej, około godz. 2-ej nad ranem, przy ul. Marszałkowskiej pod nr. 43-im, w murowanej oficynie, zajętej na fabrykę lamp Salomona Neufelda, w malarni i suszarni wszczął się pożar, który wkrótce ogarnął prawie całe zabudowanie fabryczne.

Zawiadomione o wypadku oddziały: nowoświecki i mirowski bezzwłocznie przybyły i po dwugodzinnej pracy, zdołały pożar ugasić.

Zapas przygotowanych farb i lakierów uległ zupełnemu zni-

szczeniu, sufit zaś i ściana na 2-em piętrze doszczętnie się przepaliły.

Fabryka była ubezpieczona; przyczyna pożaru niewiadoma.

Trupa russka.

Wczoraj na deskach teatru Letniego odbyło się szóste i ostatnie przedstawienie artystów russkich. Był to benefis artystki peterburskiej, pani M. G. Sawiny.

Odegrano jedną z tysiąca pięciuset komedyj znakomitego dramaturga hiszpańskiego, Lopez de Vega, p. t. „Pies ogrodnika” (*El perro del hortelano*).

Komedja ta, miejscami naiwna, obfitująca w sceny pełne liryzmu, tryskająca nieraz szekspirowskim humorem, ma za treść główną miłość pani hrabiny de Bellefleur, młodej i bogatej wdówki.

Obojętna na uczucia swoich konkurentów, hrabina ziewaniem przyjmuje ich oświadczyny o rękę, bo kocha skrycie sekretarza swego, pięknego Teodora.

Młody sługa, nie domyślając się swojego szczęścia, obdarza gorącemi afektami jedną ze służebnic hrabiny, Marcelę, i widuje się z nią ukradkiem.

Jedno z takich *rendez-vous* dochodzi do wiadomości hrabiny. Wówczas rozkochana młoda pani ogólnikami daje do zrozumienia Teodorowi o swoich uczuciach, czem wprowadza go w zachwyt, niemal w osłupienie... Młody sekretarz, widząc, iż rzeczywistość przeszła jego najśmielsze marzenia, porzuca Marcelę i zwraca swoją miłość ku hrabinie.

Ale któż przeniknie tajniki pięknej kobiety?... Hrabina odpowiada chłodno, niemal z pogardą na pierwszy wybuch Teodora... Odepchnięty młodzieniec wraca więc znowu do Marceli, co wzbudza w hrabinie szaloną zazdrość... I odtąd w możnej pani walczy wciąż miłość z ambicją. Kocha Teodora, a jednak obawia się poślubić człowieka niższego pochodzenia.

Tymczasem młody sekretarz zapałał istotnie wielkiem ku hrabinie uczuciem. Od czasu do czasu usiłuje on okazać to uczucie swej pani, ale zawsze wyniośle przyjęty, ośmiela się w końcu porównać hrabinę do... psa ogrodnika, który sam nie je kości i nikomu wziąć jej nie daje.

Szczęście, że Teodor ma pomysłowego sługę, Tristiana, który wpada na wyborny pomysł i wmawia w starego hrabiego Ludowico, iż Teodor jest jego zaginionym, porwanym przez korsarzy synem... To wywołuje scenę przepyszną: hrabina, wobec służby, pierwsza rzuca się na szyję mniemanego hrabicza, a dawnego sekretarza, i przyrzeka mu swoją wierność i rękę.

Komedja z XVII-go wieku kończy się apostrofą do publiczności, wypowiedzianą przez starego Tristiana: „taki jest koniec znakomitej komedji o psie ogrodnika!”

Artyści russcy wywiązali się wczoraj wogóle dobrze ze swojego zadania.

Znakomita benefisantka, za pełne subtelności odtworzenie roli pani de Bellefleur, nagrodzona została hucznemi oklaskami i pożegnana bukietami kwiatów. Dzielili z nią zadowolenie widzów: pani Wielizarij, pp.: Dalskij i Rjumin.

Na zakończenie wczorajszego widowiska, zamiast zapowiedzianej przez afisze jednoaktówki p. Frołowa p. t. „Kapryśnica”, odegrano wesoły wodewil p. t. „Nieszczęścia swego rodzaju”, z udziałem p. Wasiljewej i p. Martynowa.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 6-ej po południu, odbędzie się w biurze głównem przy ulicy Królewskiej posiedzenie komitetu kanalizacyjnego, mającego unormować cenę kontraktów i dostaw do projektowanych dostaw.

ZE ŚWIATA.

× **Przestrzeń pod pomnik Mickiewicza** na rynku krakowskim wynosić ma, według żądań komitetu budowy, 144 metry kwadratowe. Roboty techniczne rozpoczęte zostaną jeszcze w r. b. Budowa ma być ukończona w ciągu lat dwóch.

× **Nauczyciele lwowskich** szkół wzorowych przy seminarjach nauczycielskich wnieśli petycję do rady państwa o polepszenie bytu. Domagają się zmniejszenia lat służby na 30, płacy 900 złr. rocznie i podwyższenia pięcioleci na 150 złr.

× **Żupy solne w Wieliczce** w oba dni Zielonych Świątek zwiedziło przeszło 2,000 osób, w tej liczbie blizko połowa niemców pruskich i pokaźna liczba szukających silnych wrażeń anglików. Dochód z biletów wstępu do kopalń przeznaczony na cele dobroczynne.

× **Helena Modrzejewska** do końca b. m. występować będzie na scenie krakowskiej. Pomimo pięknej pogody i upałów, a co za tem idzie, nieznośnego gorąca w ciasnej salce teatralnej, publiczność na występy te uczęszcza bardzo licznie. Najwięcej zainteresowania budzą zapowiedziane przedstawienia szekspirowskich krecyj artystki: „Lady Makbeth” i „Jak się wam podoba”, w których to sztukach nie występowała Modrzejewska podczas poprzedniego swego cyklu.

× **Emigracja do Ameryki.** W złoczowskim powiecie w Galicji operują ajenci emigracyjni. Z Nuszczy wybiera się za ocean 40-tu gospodarzy, którzy wyprzedali już grunty. Wielu włościan wybiera się również do Ameryki ze wsi Iwaczowa, Płukowa i Perepelnik.

× **We wsi Babińce**, w pow. borszczowskim w Galicji, zgorzało około 100 domów z zabudowaniami.

× **Kandydaturę** posła sejmowego, znanego komedjopisarza hr. Wład. Koziebrodzkiego, do rady państwa postawił z okręgu Jarosław-Cieszunow komitet centralny, w miejsce uchwalonej poprzednio kandydatury Micewskiego.

× **Proces o Wagnera.** Donoszą z Brukselli o procesie, jaki wytoczył adwokat Destrée z Charleroi przewodnikom teatru „Monnaie”, pp. Stoumon i Calabresi, za to, iż wystawiając świeżo wagnerowskiego „Zygfryda”, dopuścili się w operze znacznych skróceń. Adwokat, wnoszący skargę, żądał kary na dyrektorów w wysokości 200 fr. i zwrotu 2 fr., wydanych na bilet. Sąd pretensję odrzucił, wychodząc z zasady, iż skrócenia w wystawianych sztukach przyjęte są ogólnie i nie wyzysk mają na celu, ale przeciwnie, dobro sztuki.

× **Zawsze Edison.** Pisma donoszą znowu o świeżym wynalazku Edisona, przygotowywanym na czas wystawy w Chicago. I tym razem elektryczność jest spólniczką wielkiego wynalazcy. Oto na rozwieszonej w mieszkaniu zasłonie oglądać będzie można kształty osób, występujących w operze, i słyszeć jednocześnie ich głosy. Poruszenia, mimika artystów i barwa stroju ich odbijać się mają jaknajdokładniej.

× **Koloseum w podróży.** Pewien bogaty mieszkaniec Chicago, jak donosi telegram biura Reutera, wystąpił do komitetu przyszłej wystawy powszechnej, i to podobno przy zdrowych zmysłach, z projektem, aby zakupiono w Rzymie Koloseum i częściowo przewieziono je na plac wystawowy do Chicago. Projektodawca twierdzi, iż jest przedstawicielem syndykatu, rozporządzającego przeszło 200 milj. dolarów. Obliczył on koszt urzeczywistnienia swego pomysłu na 40 milj. dolarów. Czyż wobec powyższej propozycji dziwićby się można, gdyby któremu z obywateli Chicago zażądało się sprowadzenia na wystawę Alp lub Amazonki?

× **Cenne wykopaliska** dla starożytnej historji Egiptu, zebrane w lutym w Deir-el-Bahari, o których w swoim czasie donosiliśmy, złożono już w Kairze w muzeum Ghizeh. Obfity ten niezmiernie plon przebył podróż Nilem z Teb do Kairu bez szwanku, wszystkie mumje w najlepszym znajdują się stanie. Pochodzą one przeważnie z epoki 21-ej dynastji i stanowią, o ile się zdaje obecnie, resztki pośmiertne nie kapłanów Ammona, jak na razie sądzono, ale wodzów i dygnitarzy, którzy, prócz cywilnych, i kapłańskiej używali godności.

BAŃKI MYDLANE.

— Zdałoby mi się jechać do Nałęczowa, odetchnąć nieco świeżem powietrzem...

— A cóż ci stoi na przeszkodzie?

— Brak pieniędzy.

— Iii... ty i brak pieniędzy?! Masz bogatego ojca.

— Ale mój bogaty ojciec ma ośmioro dzieci. Na każde z nas wypada bardzo niewiele. Ach!...

— Czegoż wzdychasz?

— Powiadam ci: oddałbym wszystkie siostry za to, aby nie mieć braci...

*

— Cóżeś się tak wyletnił?

— Dlaczegoż cię to dziwi. Mamy dziś 20° wyżej zera.

— Aha! To dlatego jest dziś tak gorąco!...

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Aleksander Chmyzowski,

syn b. marszałka szlachty gub. mohylewskiej, urzędnik warszawskiego Tow. ubezpieczeń,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20-go maja 1891 r., przeżywszy lat 35. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci i rodzeństwo zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary na Koszykach, dnia 23-go maja, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —1887

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† **Ś. p. FELIKS KĘCKI,**

b. obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 20 maja r. b., przeżywszy lat 64. Pogrążeni w głębokim smutku: żona, dzieci i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo do kościoła Narodzenia N. Marji P. przy ul. Leszno d. 22-go b. m., t. j. w piątek o godz. **10-ej i pół** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1888—

† Ś. P.

Stanisław Jan Fortunat CHRZANOWSKI,

b. żołnierz b. wojsk polskich, b. obywatel ziemski, b. członek korespondent b. Towarzystwa rolniczego, b. radca b. dyrekcji ubezpieczeń od ognia, ostatnio urzędnik Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie dnia 20 maja 1891 r., przeżywszy lat 77. Pozostała rodzina podaje do wiadomości osób życzliwych, że nabożeństwo za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza w piątek, dnia 22 maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a pogrzeb z domu № 37 przy ulicy Chłodnej tegoż dnia o godzinie **5-ej** po południu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1071

† **Ś. p. TEODOR WILKANIEC,**

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 19-go maja r. b. przeżywszy lat 68. Pogrążeni w głębokim smutku żona, synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne do kościoła górnego św. Aleksandra d. 23-go, t. j. w sobotę, o godz. **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—661—

† **Ś. p. Arnold Władysław**

dr. Libkind-Lubodziecki

zmarł w dnia 20 maja 1891 r., przeżywszy lat 48. Pozostała żona z dziećmi i rodziną zapraszają kolegów, krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22-im maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1880—

† W kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędą się nabożeństwa żałobne: w sobotę, dnia 23 b. m. za duszę

ś. p. Jana Wąsowicza,

i we wtorek, dnia 26-go b. m., za duszę

ś. p. Feliksa Górskiego,

o czem zawiadamia się krewnych i życzliwych. —1877

† W piątek, dnia 22-go b. m., w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej** rano, w kaplicy Matki Boskiej, za spokój duszy

ś. p. Julji Brzezickiej,

odprawione będzie nabożeństwo, na które pozostali synowie krewnych i przyjaciół zapraszają. —1874—

† Dnia 22-go maja, jako w dzień imienin

ś. p. Julji z Szląskowskich Tokarskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godzinie **11-ej** przed poł., na które pozostała siostra rodzinę i przyjaciół zaprasza. —1882—

† W dniu 22-im maja r. b., jako w dzień imienin

ś. p. JULJI TRZECIECKIEJ,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele św. Krzyża, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i życzliwych. —1886—

† W dniu 22 maja r. b. odbędzie się w kościele powązkowskim, o godz. **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Heleny z Walterów Thieme,

na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —1888—

† D. 22-go maja, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. **10-ej i pół** zrana za duszę 1875

ś. p. Julji z Zalewskich TREMBIŃSKIEJ.

† D. 22-go b. m., t. j. w piątek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Konstancji z Krzyżanowskich REINHARD,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-ej** zrana. —1873—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział przy wyprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, nieodżałowanego męża i ojca naszego

ś. p. Gustawa Wilhelma Müller,

składają serdeczne „Bóg zapłać”.

—664— **Żona i dzieci.**

Porwanie królowej.

Dalszy przebieg wypadków belgradzkich przedstawia się w kształtach następujących:

Przez całą noc z poniedziałku na wtorek miasto było zajęte siłą zbrojną. Po północy zebrali się ministrowie na konferencję pod przewodnictwem rejentów; uchwalono rozkaz wydalenia królowej Natalji bezwzględnie wykonać, a mianowicie o brzasku dnia wsadzić królowę do wagonu i wywieźć ją po za granice Serbji.

Wezwano do pomocy całą załogę, celem utworzenia szpalerów w ulicach, któremi powóz królowej będzie

przejeżdżał. Stronnicy Natalji usiłowali bowiem pomiędzy proletarjatem ulicznym robić gorliwą propagandę; mnóstwo bab i żebraczek, którym królowa w różnych czasach dawała wsparcie, umieszczono pomiędzy tłumem, aby krzykiem i złorzeczeniem potęgowały ogólne rozjątrzenie. Baby te rzucały się podczas poniedziałkowej eksmisji pod konie żandarmom.

Prefekt policji popełnił dnia tego szereg ciężkich błędów: parlamentując w przedpokoju królowej tak długo, dopóki tłum nie miał czasu się zgromadzić; wywożąc królowę w okazałych karetach dworskich zamiast w zamkniętych, skromnych fjakrach; dodając jej wreszcie eskortę z dwunastu ledwie żandarmów. Zdaje się, iż chciano obudzić wiarę, jakoby Natalja opuszczała dobrowolnie Belgrad. Królowa sama rozdarła tę iluzję policyjną, otworzywszy ze znaną swą gwałtownością okna powozu i wołając głośno do ludu o pomoc.

W ciągu popołudnia poniedziałkowego wydarzył się szereg wypadków, świadczących, że ludność w znacznej większości nie sprzyjała tak niezręcznej *mise en scène*. Na jednego z ministrów rzucono kamieniem. Grupa mieszczan i młodzieży zagrażała domowi Risticza i gmachowi ministerjum wojny. Tłum wołał: „Precz z Pasiczem!" Nie ulega wątpliwości, że postępowcy ujęli za sposobność do obalenia rządu.

Wywiezienie królowej nastąpiło we wtorek o godzinie pół do piątej zrana; Natalja miała na sobie tylko bieliznę i szlafrok. Tym razem przedstawiciel władzy otrzymał rozkaz niewdawania się w żadne układy, lecz niezwłocznego umieszczenia królowej w powozie, aby nie miała czasu do przywołania znowu swoich zwolenników. Dlatego akt wywiezienia odbył się tym razem w największym porządku. Ani jedna dłoń nie podniosła się do oporu przeciw rządowi.

O godzinie ósmej zrana królowa Natalja zajęła w Semlinie przygotowane dla niej pokoje w „Hôtel d'Europe"; towarzyszyły jej dwie damy pałacowe i pułkownik Szymonowicz.

Tymczasem rząd belgradzki rozwinął na szeroką skalę środki, celem zabezpieczenia porządku w mieście. Dla wzmocnienia załogi belgradzkiej wezwano wszystkie wojska, stojące obozem w Banisko Brdo. Bataljon sprowadzono z Niszu. Porządek wrócił zupełny. We wtorek ulice miasta przedstawiały już zwyczajną fizjognomję.

Następstwa walki poniedziałkowej okazują się jednak sroższemi, niż w pierwszej chwili mniemano. W jednym szwadronie jazdy niema ani jednego człowieka bez rany! Prefekt policji tłumaczy się, że dlatego pozwolił królowej odjechać bez znacznej eskorty i po należytem przygotowaniu się, gdyż dała mu słowo honoru, że nie będzie się opierała. Na niej więc ciąży wyłączna wina krwawych wypadków. Rząd wierzył w delikatność do ostatniej chwili.

Część serbskiej prasy radykalnej potępia surowo krnąbrność Natalji.

Powszechnie też w Europie objawiono zdanie, że ostatnie wypadki belgradzkie zaszkodziły dotkliwie dynastji Obrenowiczów w Serbji, a nawet sprawie narodu wogóle.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

BANICJA KRÓLOWEJ.

Semlin 21-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)*— Wczorajsze pożegnanie się Natalji ze swoimi wiernymi było bardzo gorące. Królowa straciła swój dobry humor i płakała rzewnie. Orszak odprowadzający ją usiłował rozerwać kordon wojskowy. Przyjaciele odwieźli królowę w pięćdziesięciu powozach do przystani. Żegnając się całowano ręce i szaty Natalji. Po ruszeniu statku odezwały się okrzyki pożegnalne. Królowa powiewała chustką.

Wiedeń 21-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — *Fremdenblatt* sądzi, że królowa Natalja, mimo chwilowego trjumfu, smutnem okiem patrzyć musi na wypadki, które wywołała. W walce, którą od lat kilku prowadzi, po każdem jej pozornem zwycięztwie następowała dotkliwa klęska. Popularność jej zdaje się ograniczać na Belgradzie. Sprawę królowej należy obecnie uważać za załatwioną, nikt bowiem zapewne nie zechce wnosić napowrót do kraju osobistego zatargu pomiędzy Milanem i Natalją, aby narażać go na nieobliczone zawikłania. Załatwienie kwestji jest korzystnem dla kraju, który odzyskuje spokój, pomimo ciężkich ofiar, poniesionych przez jednostki i ich rodziny.

Wiedeń 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Tutejszy poseł serbski na zapytanie telegraficzne otrzymał od rządu swojego polecenie, aby jaknajkategoryczniej zaprzeczył złośliwej pogłosce, jakoby królowę wywieziono w zupełnym negliżu.

Belgrad 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W obawie demonstracji rząd nakazał ciche pochowanie zwłok zabitych w poniedziałek osób.

Belgrad 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Natalja przygotowuje podobno otwarte pismo do wszystkich dworów Europy z przedstawieniem doznanej krzywdy.

PODRÓŻ CARNOTA.

Paryż 21-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — Carnot przyjmowany był w Tuluzie z wielkim zapałem. W Limoges aresztowano dwóch ludzi, którzy wołali: „Precz z Constansem! Precz z Carnotem!" Jeden z nich jest bulanżystą, drugi anarchistą.

SZARAŃCZA.

Paryż 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wysłanego przez rząd francuzki do Algieru, celem przeciwdziałania szerzącej się tam w niebywały sposób szarańczy uczonego, d'Herculais, znaleziono zagryzionego przez szarańczę. Zdaje się, że opadła go śpiącego na polu. Widoczne są ślady rozpaczliwego szamotania się. Owady objadły mu doszczętnie włosy, zabiwszy wprzód nieszczęśliwego samem uderzeniem masy.

REZOLUCJE MEETINGU.

Belgrad 21-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Uchwalone na meetingu niedzielnym „Omladiny" rezolucje opiewają wedle tekstu urzędowego: 1) Uprasza się rząd, aby poczynił wszelkie kroki, będące w jego mocy, celem zabezpieczenia ludności w Starej Serbji przeciw napadom arnautów; 2) wzywa się łaski sułtana i W. Porty, aby położyli kres tym napadom i 3) uprasza się Rosji o wzięcie w opiekę tamtejszych szkół prawosławnych.

ROKOSZ W CHILI.

Paryż 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W Chili odniosły wojska kongresowe znowu wielkie zwycięztwo nad wojskami rządowemi. Rokoszanie koncentrują się pod Valparaiso.

PRZESILENIE W PORTUGALJI.

Lizbona 21 go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — San Januario zrzekł się misji utworzenia gabinetu. Mówią, że król powoła Serpa Pimentela.

WYBUCH W POCIĄGU.

Nowy Jork 21-go maja. *(Tel. pr. K. W.)* — W pociągu kolejowym pomiędzy miastami York i Tarrytown nastąpił wybuch dynamitowy. Dwóch amerykanów i ośmiu włochów zginęło; wiele osób jest rannych.

Berlin 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Dymisja Maybacha została przyjęta z zastrzeżeniem, aby sprawował urząd do chwili uchwalenia budżetu komunikacji przez sejm pruski.

Berlin 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Powszechnie zaprzeczają tu wiadomości, jakoby rząd francuzki zamówić miał armaty u Kruppa. (Interpelował o to Gerville Reache w izbie francuzkiej, a rząd zaprzeczył; *przyp. red.)*

Hamburg 21-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)*— *Hamburger Nachrichten* wypierają się uroczyście wszelkiego związku z broszurą lipską o armji austrjackiej.

Bern w Szwajcarji 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Ponieważ Livraghi zaprzecza, jakoby umowa pomiędzy Włochami i Szwajcarją z r. 1868-go o wydawaniu przestępców miała do niego zastosowanie, rząd związkowy odstąpił akta sprawy do rozpatrzenia trybunałowi związkowemu.

Rzym 21-go maja. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Rząd wezwał gubernatora Massawy, jenerała Gandolfi, aby ze względu na potrzebę oszczędności podał się do dymisji. Również i wysłana do Massawy komisja śledzcza dla wykrycia nadużyć Livraghiego powraca przed ukończeniem pracy. Opinja publiczna czyni z tego powodu cierpkie zarzuty rządowi.

Rzym 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Odpowiadając na interpelację Sanonofria oświadczył Rudini, że nie jest prawdą, jakoby rząd odwołał komisję śledzczą z Massawy. Odjechała ona we wtorek do Kerenu. Natomiast minister z ubolewaniem stwierdza, że jen. Gandolfi podał się do dymisji. Rząd cenił zawsze wysoko zasługi jenerała.

Madryt 21-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Deputacja militarna uda się do Bajonny celem powitania imieniem królowej rejentki prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej.

Sofja 21-go maja. *(Tel. pryw. K. War.)*— Aresztowano tu niejakiego Dinkowa, teścia skazanego w procesie Panicy na trzyletnie więzienie Czadarowa.

Berlin 21-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 240 60 (wczoraj 240.30)
Ruble na dostawę 240 75 (wczoraj 240.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu R. W.* — Co do wypłaty sum z masy upadłości Salwjana Jakubowskiego, osoby interesowane udawać się mogą do adwokata M. Glücksberga, kierującego wypłatą, lub też do wydziału upadłości przy warszawskim sądzie handlowym, gdzie do d. 23-go b. m. pretensje udowadniać i pieniądze odbierać można, po tym zaś terminie pozostałe sumy złożone będą w kantorze Banku państwa w Warszawie.

— *Prenumeratorowi ze Złotej.* — Rolę Gabrjeli (tytułowa) gra p. Marczelówna, Ludwikę zaś p. Noiretówna. Te są dwie wybitne role kobiece w sztuce.

— *Panu J. G. W.* — Dla tej prostej przyczyny, że panna M. debiutować miała w tej roli.

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go maja.

Ceduła giełdy warszawskiej przedstawia dziś nowy widok. Na skutek wczorajszego postanowienia komitetu giełdowego, nie notowano dziś wcale urzędowych kursów walut żądanych i poszukiwanych, ograniczając się na zaprotokułowaniu tylko cen tranzakcyjnych. Jest to dalszy przejaw reformy notowania kursów giełdy.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 240.25 i około 240.50, co odpowiada kursom 41.62½ i 41.57½ bez kosztów. U nas było dziś względnie tanio, dzięki znacznym sumom waluty, oddawanym po tanich cenach przez Bank azowsko-doński. Rozpoczęto obroty kursem 41.62½ (równia 240.25 m. bez kosztów) i podniesiono cenę Berlina wpłatowego przy dość chętnym pokupie do 41.67½ (t. j. 239.90 m. za 100 rs.). Wobec nader drobnych różnic kursowych o właściwym kierunku giełdy mowy być nie może. Różnice tworzyły dziś 5 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu 2½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego z terminem trzymiesięcznym po 41.70 i 41.72½ i do końca czerwca r. b. po 41.72½, a z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 41.65 i 41.67½.

Waluty obce w dość dużym ruchu. Znaczne sumy Berlina krótkiego oddano po 41.62½, 41.65 i 41.67½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe brano po 41.47½ i 41.50. **Londynu** krótkiego ceduła nie notuje; kurs, odpowiadający kursowi Berlina krótkiego, wynosi 8.43. **Paryż** krótki nabywano po 33.62½ i 33.65. **Wiednia** krótkiego ceduła nie zawiera; również kurs, równający się kursowi Berlina, czyni 71.90.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97 i 96.50, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i 500—po 96.70 i 96.75, oraz 96.20 i 96.25 za kilka tys. w drobnych odcinkach. Wschodniej pożyczki I em. wzięto drobnostkę po 100.12½, przy zaofiarowaniu po 100.75 za wszystkie trzy emisje. Kupiono kilka pożyczek premjowych z r. 1866 po 222.50, oraz kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 213. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 98.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.30 I serji i po 100.— II, III, IV i V-ej serji, a umieszczono kilka tysięcy I s. po 100.10, oraz kilkanaście tysięcy V-ej serji po 99.80 i 99.85. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100.50 I-ej s., 101 II-ej s., 100.40 III-ej i 100 IV i V-ej, wzięto kilkanaście tys. III s. po 100 oraz kilkanaście tys. IV i V serji po 99.70 i 99.75.

Zapłacono 319 za kilkanaście akcyj warszawskiego banku dyskontowego.

Kupiono 20 tysięcy rs. kuponów celnych po rs. 1.35½, $1.36^{2}/_{3}$ i $1.35^{3}/_{4}$, przy żądaniu po $1.36^{1}/_{4}$, oraz kilkadziesiąt tysięcy marek w gotówce po 41.75 i 41.80, przy zaofiarowaniu po $42^{1}/_{6}$, za guldeny po $72^{1}/_{8}$ kop. i za franki po $34^{1}/_{6}$ kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych **wyczekujące.**

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.78^{7} do 8.80^{3}, garniec od 2.86 do 2.86½. Dowozy wystarczające. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Rada Zarządzająca Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej,

ma zaszczyt wezwać pp. Akcjonarjuszów, stosownie do §§ 33, 34 i 35 Ustawy Towarzystwa, na zwyczajne ogólne zgromadzenie, które odbędzie się w d. 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 1-ej po południu, w sali posiedzeń Rady Zarządzającej Towarzystwa, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 P.

Porządek dzienny Ogólnego Zgromadzenia, następujący:

1) Przedstawienie Rady Zarządzającej, a) o rezultacie eksploatacji drogi za 1890 r.; b) o bilansie rachunków Towarzystwa po dzień 31 Grudnia roku 1890, łącznie ze sprawozdaniem Komissji Rewizyjnej; c) o projektowanej wypłacie dywidendy od akcyj Towarzystwa.

2) Postanowienie w kwestji mianowania Dyrektora od Ministerjum komunikacji przy Radzie Zarządzającej.

3) Przedstawienie Rady Zarządzającej, o położeniu kwestji budowy drogi żelaznej obwodowej w Łodzi, o stanie kapitału obligacyjnego i o potrzebach drogi.

4) Wybór 2-ch Członków Rady Zarządzającej w miejsce wychodzących.

5) Wybór 3-ch Członków Komissji Rewizyjnej na rok 1891 i 2-ch zastępców. 917r

Pomiędzy 1-ym październikiem r. 1890-go a 1-ym lutym roku 1891

ZAGINĄŁ WEKSEL

in blanco z 3-ma podpisami mojemi, z których dwa w języku russkim a jeden w polskim, na papierze wekslowym do 2,000 rs. Upraszam o nienabywanie takiemi cechami opatrzonego weksla, gdyż zastrzeżenia prawne w tym względzie poczynione zostały. 690

Dr. med. Witold Narkiewicz Jodko.

Główne Towarzystwo dróg żelaznych Rossyjskich.

Linja St.-Petersbursko-Warszawska.

Od dnia 6 (18) Maja 1891-go r. pociągi pośpieszne, pocztowe, osobowe i osobowo-towarowe przychodzą i odchodzą ze stacyj głównych i pośrednich, w czasie poniżej oznaczonym:

STACJE:	Pociąg № 1		Pociąg № 3		Pociąg № 3 bis		Pociąg № 5		Pociąg № 7		Pociąg № 51	
	C Z A S											
	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi
		zrana		po poł.		wiecz.		po poł.		wiecz.		
St.-Petersburg		10.—		1.30		6.25		3.50		10.30		
Gatczyna	10.57	11.02	2.39	2.47	7.28	7.34	5.08	5.18	11.50	11.58		
Psków	4.03	4.09	8.46	8.56	12.52	12.58	11.50	12.—	6.51	7.15		
Dynaburg	9.36	9.56	3.26	3.46	6.51	7.09	8.12	8.37	3.15	3.45		
Kałkuny			3.56	3.58	7.19	7.21	8.47	8.51	3.55	4.—		
Wilejka			7.54	8.02	10.56	11.—	1.02	1.12	8.19	8.29		
Wilno	1,32	1.42	8.15	8.50	11.13	11.33	1.26	1.54	8.44	9.20		
Koszedary					1.21	1.29	3.51	4.01	11.16	11.26		
Kowno	3.52	4.—			2.19	2.29	4.58	5.08	12.20			
Wierzbołowo	5.48	6.28			4.49	5.34	7.32	8.12	w nocy			
	w nocy	zrana				po poł.	wieczorem					
Wilno		2.05		8.50				3.—				
Białystok	7.02	7.14	3.11	3.31			10.10	10.45				w nocy 5.12
Małkinia			5.55	6.01			1.27	1.35			7.29	7.35
Warszawa	10.52		8.03				4.10				9.40	
	zrana		wiecz.				w nocy				zrana	

STACJE:	Pociąg № 2		Pociąg № 4		Pociąg № 4 bis		Pociąg № 6		Pociąg № 8		Pociąg № 52	
	C Z A S											
	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi	przychodzi	odchodzi
		wiecz.		zrana				wiecz.				po poł.
Warszawa		8.10		10.08				11.50				5.30
Małkinia			12.17	12.23			2.22	2.30			7.42	7.46
Białostok	11.54	12.10	2.53	3.13			5.10	5.50			10.15	
Wilno	5.11	5.23	9.44	10.30			1.15	2.30			wiecz.	
		w nocy										
Wierzbołowo		12.45				po poł. 3.—		zrana 8.40				
Kowno	2.32	2.38			5.15	5.23	10.59	11.09		zrana 6.—		
Koszedary					6.19	6.24	12.07	12.15	6.58	7.03		
Wilno	4.50	5.23		10.30	8.10	8.30	2.05	2.30	9.—	9.35		
Wilejka			10.44	10.52	8.43	8.48	2.45	2.53	9.50	10.—		
Kałkuny			2.42	2.45			7.02	7.07	2.18	2.24		
Dynaburg	8.53	9.05	2.55	3.20	12.30	12.45	7.17	7.42	2.35	3.10		
Psków	2.15	2.27	10.04	10.10	6.45	6.55	2.46	3.01	10.45	11.13		
Gatczyna	7.27	7.32	4.52	5.02	12.58	1.06	10.03	10.11	6.40	6.48		
St.-Petersburg	8.30		6.10		2.10		11.15		7.55			
	wiecz.		wiecz.		po poł.		zrana		zrana			

UWAGI. 1) Czas, pomiędzy godziną 6-tą wieczorną a 6-tą ranną, w powyższym wykazie jest podkreślonym; 2) Pociąg Nr. 1 kursować będzie od 6 (18) Maja do włącznie 17 (29) Września; 3) Pociąg Nr. 2 kursować będzie z Warszawy od 6 (18) Maja po włącznie 18 (30) Września; z Wierzbołowa zaś od 7 (19) Mąja do włącznie 19 Września (1 Października) r. b.; 4) Od dnia 6 (18) bieżącego miesiąca Maja pociągi pośpieszne drogi żelaznej St.-Petersbursko-Warszawskiej N-ra: 1 i 2 zostają w bezpośredniej komunikacji z Odessą przez Białystok, dwa razy w tygodniu. Życzącym przeto korzystać z tej pośpiesznej komunikacji wyjeżdżać należy z St.-Petersburga pociągiem pośpiesznym Nr. 1 drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej w ***Soboty i Wtorki,*** następnie z Białegostoku jechać pociągiem kurjerskim kolei Południowo-Zachodnich, odchodzącym w ***Niedziele i Środy,*** który przybywa do Odessy o godzinie 11-ej przed południem w ***Poniedziałki i Czwartki.*** Przyjeżdzający tym pociągiem, mogą w razie żądania odbywać dalszą drogę parostatkiem, kursującym pomiędzy Odessą i Jałtą, wychodzącym z Odessy o godzinie 3-ej po południu. Również i w odwrotnym kierunku: pasażerowie, przybywający na parostatkach z Jałty do Odessy, około południa, w ***Poniedziałki i Czwartki*** udają się w dalszą drogę pociągiem dróg żelaznych Południowo-Zachodnich, wychodzącym o godz. 7-ej minut 40 wieczorem, a przybywającym do Białegostoku o godz. 10-ej minut 46 wieczorem, we ***Wtorki i Piątki,*** i nakoniec do Petersburga jadą pośpiesznym pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej Nr. 2, który z Białegostoku wychodzi w nocy o godzinie 12-ej minut 10 i przybywa do St.-Petersburga w ***Środy i Soboty,*** o godzinie 8-ej min. 30 wieczorem.

914r

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Adres: Niemka bona świeżo przybyła, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 1457r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, upoważniony od władzy. Królewska № 7. 14556

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, mieszkania 20. 12222

Nauczycielka wysoko ukształcona: język francuzki, niemiecki, wyższa muzyka i nauki klasyczne, pragnie umieścić się na letnie miesiące na wsi, ucząc bezpłatnie tak młodsze, jak dorastające uczennice. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 38, Biuro nauczycielskie Anny Damerau. 14608

Nauczycielka chora na chorobę piersiową, z polecenia lekarzy koniecznie potrzebuje wyjechać na świeże powietrze, a prócz choroby pozbawiona wszelkich środków—za życie będzie uczyć klasycznie i muzyki, na żądanie osoby dorosłe będzie uczyć kroju metodą francuzką. Piekarska № 14, m. 5. 14552

Nauczycielka, mogąca przedstawić poważne rekomendacje, poszukuje stałego miejsca lub demi-place. Wspólna № 17, m. 2. 14571

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj. Chmielna 29, m. 16. 14503

Niemieckiego gruntownie, wszelka pomoc do egzaminu. Jerozolimska, róg Kruczej 48, 20. 14085

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 13961

Polka młoda, z Hôtel-Lambert, muzykalna, (niemiecki doskonały), russki, życzy miejsca nauczycielki na wyjazd. Oferty „M. R. 300" kantor Kurjera. 14567

Potrzebna francuzka z muzyką, młoda, na wyjazd zaraz. Prechamps, Długa 25. 14485

Potrzebna nauczycielka francuzka na wyjazd na letnie mieszkanie do Otwocka. Zgłaszać się z rekomendacjami od godziny 5—7 na Wiejską 9, m. 5. 14380

Potrzebna rodowita francuzka na wieś do 1 września. Hoża 38, m. 17. 14284

Przygotowuję do szkół realnych; udzielam lekcyj russkiego. Oferty zostawiać: Świętokrzyzka 11, m. 6. 14131

Potrzebny nauczyciel do dwóch chłopczyków dla przygotowania do klasy 2-ej, szczegółowa wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszkania 26. 14175

Student poszukuje lekcyj. Oferty J. K. Krucza 31, m. 48. 14190

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 13. 1427r

Student izraelita poszukuje kondycyj w miejscu lub na wyjazd. Królewska 49, mieszkania 23. 14191

Ukończywszy szkołę realną rządową w roku ubiegłym poszukuję lekcyj lub korepetycyj; mogę wyjechać na przystępnych warunkach. Oferty: Kurjer War. „Spes." 14502

W Otwocku podczas wakacji nauczyciel udziela lekcyj. Porozumienie: ul. Solna № 4, mieszkania 3 14523

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Handlowiec, człowiek młody, udający się wkrótce w interesach własnych do główniejszych miast południowej Rosji, poszukuje zastępstwa lub komisów od firm tutejszych. Oferty w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. S. 10. 14541

Anons. Młoda polka z francuskim, muzyką, poszukuje miejsca do towarzystwa, lektorki, może się trochę zająć gospodarstwem domowem. Oferty składać w Kurjerze pod „Młoda Polka." 14527

Bona francuzka i angielka poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 14454

Bona niemka poszukuje zajęcia na stałe lub przychodnią. Wiadomość: Tamka № 33, mieszk. 10. 14496

Froeblówka poszukuje godzinnego zajęcia do dzieci. Żórawia 11, m. 15. 14577

Gospodyni wiejska poszukuje miejsca do dużego gospodarstwa. Ulica Przejazd № 13, mieszk. 16. 14587

Kobieta niemłoda poszukuje miejsca do dzieci lub pojedyńczej osoby. Tamka № 19, mieszkania 28. 14564

Miejsca choćby za 15 rs. miesięcznie poszukuje człowiek inteligentny, znający buchalterję i kilka języków. Przedstawić może świadectwa firm znanych. Tamka 23, m. 2, albo oferta w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. J. A. K. 1448r

Młody człowiek, inteligentny, energiczny, będący przy gospodarstwie od lat trzech, poszukuje od 1-go lipca r. b. miejsca praktykanta lub pomocnika zarządzającego w racjonalnie prowadzonem gospodarstwie. Oferty pod „Praktykant B." przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1458r

Majster kołodziej, zarazem stelmach, poszukuje miejsca w fabryce lub w browarze z naczyniami. Ul. Pańska № 88, m. 57. 14609

Niemka z krawieczczyzną poszukuje miejsca panny służącej. Nowy-Świat № 8, mieszkania 72. 14630

Osoba młoda, inteligentna, z muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd do towarzystwa, zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi.—Oferty pod lit. X. X. przyjmuje Kurjer. 14605

Osoba młoda, posiadająca świadectwa z 4-ej klasy, poszukuje stałego miejsca do dzieci lub do towarzystwa. Złota 44, m. 13. 14563

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa, wyjazdu, kasjerki. Zgłoszenia adresować: Żyrardów, handel Oppenheima A. Z. 1387r

Rubli 100 — 150 za wyrobienie posady b. urzędnikowi poczty, można w innej branży.—Chmielna № 7, m. 8. 14254

Urzędnik kolei, poszukuje zarządu domem za małe wynagrodzenie.—Oferty w Kurjerze Warszawskim: Urzędnik. 14399

Umiem szyć bieliznę, krawieczczyznę, troskliwie wychowywać dzieci, cierpliwie usługiwać słabej osobie, znam gospodarstwo; mogę wyjechać do Odesy lub upraszam o zajęcie w Warszawie. Rekomendacje: Senatorska 24, mieszk. 3. 14525

Zarządu lub administracji domu poszukuje były urzędnik, znający wszelkie przepisy policyjno - administracyjne i sądowe. Leszno 45, mieszk. 13. 1451r

Zdolna w krawieczczyźnie szuka zajęcia w domu prywatnym. Graniczna 14, m. 16. 14547

Życzę przyjąć nadzór chorej osoby lub dzieci. Garbarska przy Marjensztadzie 3, mieszkania 30. 14570

b) Zaofiarowane.

Do krawatów potrzebna panna do składania i podręczne. Nowy-Świat 12. 14573

Do „Bazaru Bielizny", Elektoralna № 4, potrzebny jest uczeń. 14337

Dobre wynagrodzenie! Potrzebna staniczarka zaraz. Marszałkowska № 77, m. 8. 14526

Ogrodniczek z dobremi świadectwami i rekomendacją potrzebny zaraz na wieś. Wiadomość u rządcy domu, Wierzbowa № 6. 14187

Osoba niemłoda, szlachetna, potrzebna jest do zarządu domem i towarzystwa do bezdzietnych do Wilna. Głównie aby znała kuchnię. Rozmówić się można: hotel Saski № 32, zrana do godz. 11-ej, a po południu od 4-ej do 5-ej. 14508

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic potrzebne są do magazynu S. Lulla, Długa 19. 13874

Potrzebne zdolne staniczarki i spódniczarki do nauki. Chmielna 47, m. 12. 14236

Potrzebna prasowaczka uzdolniona na prowincję do pralni.—Wiadomość ulica Ciepła № 19, m. 19. 14494

Potrzebny jest technik do urządzenia i prowadzenia krochmalni. Zgłosić się: hotel Saski, Chojnowski. 14263

Panny uzdolnione w szyciu na maszynie znaleźć mogą zajęcie w fabryce gorsetów. Nowy-Świat № 36. 14149

Potrzebna zaraz maszynistka pończoszarka. Krakowskie-Przedmieście 2, m. 7. 14619

Potrzebne zdatne staniczarki. Nowolipie № 61, m. 12. 14643

Potrzebna jest panna do ubierania kapeluszy damskich na wyjazd do Dubna. Wiadomość: hotel Wileński mieszkania № 21, od godziny 8 do 10-ej zrana. 14559

Panny zdatne i podręczne potrzebne zaraz.—Marszałkowska 116, m. 25. 14572

Potrzebna panna do krawieczczyzny zaraz.—Przyjmuje się wszelka robota i reparacja bielizny. Trębacka 2, m. 8. 14583

Panny podręczne potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Kurowska, ul. Złota 24. 14585

Panny uzdatnione do staników, okryć, potrzebne do pracowni Zawiszewskiej, Nowy-Świat 58. Zajęcie stałe. 14588

Potrzebny jest rządca, kawaler, energiczny, dobry rolnik. Hoża № 13, m. 6. 14589

Potrzebne są panny do staników i do nauki. Ogrodowa 27, m. 21. 14540

Potrzebne są zaraz uczennice do pracowni sukien. Długa 25, m. 23. 14530

Potrzebna bona francuzka na letnie miesiące. Złota 63, m. 19. 14532

Potrzebni są uczniowie do ślusarza. Nowolipki № 17. 14521

Panny zdolne do staników potrzebne zaraz.—Szkoła kroju, Plac św. Aleksandra 14, mieszkania 6. 14498

Paru lakierników zdolnych do wyprawiania, mazerowania i lakierowania mebli żelaznych i paru do robót prostszych, może znaleźć zajęcie w fabryce wyrobów żelaznych Gostyński, Konrad, Jaruuszkiewicz i S-ka, Ciepła 12.—Wymagane są dobre świadectwa z ostatniego zajęcia 1454r

Przyjmuję do nauki prasowania umiejące pisać, bezpłatnie. Nowowiniarska №12. 14505

Potrzebna maszynistka do bielizny, maszyna Wilsona, zaraz. Elektoralna 43, m. 11. 1455r

Panny podręczne i uczennice do krawieczczyzny potrzebne zaraz. Niecała 12, mieszkania 20, lewa oficyna. 14593

Potrzebne są panny do krawieczczyzny.—Chłodna № 23, m. 14. 14600

Potrzebna kasjerka z kaucją. Brukowa № 34. 14601

Potrzebne są zdatne panny do staników zaraz. Twarda 10, m. 37. 14604

Panien dziurkarek i podręcznych potrzeba do pracowni bielizny. Ogrodowa 18, mieszkania 14. 14617

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do krawieczczyzny. Chłodna № 8, m. 32. 14626

Potrzebne są panny podręczne do kwiatów i do nauki. Leszno № 50, m. 6. 14627

Panny i uczennice potrzebne do sukien. Zielna № 24—6. 14634

Potrzebne są zdolne staniczarki i upinaczki. Komitetowa № 3, róg Pańskiej, mieszkania 8. 14636

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Niecała 9. 14637

Potrzebne panny zdolne do okryć i krawcy. Niecała 9. 14638

Potrzebne są panny uzdolnione do ubranek dziecinnych oraz uczennice. Jasna 5, mieszkania 6. 14640

Staniczarki bardzo uzdolnione potrzebne.—Znaczne wynagrodzenie, robota stała. Pracownia Kamińskiej, Nowy-Świat 22. 14645

Staniczarki zdolne potrzebne są do pracowni T. Majewskiej, Chmielna 19. 14500

Subjekt i uczeń potrzebni do magazynu wyrobów gumowych, chirurgicznych, technicznych, środków opatrunkowych Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. Pierwszeństwo z prowincji, zdolni sprzedający, władający dobrze po russku, obeznani z interesem. 14622

Uczeń przychodni potrzebny do zakładu tokarsko-galanteryjnego. Ul. Nowo-Senatorska 6. 14615

Uczeń potrzebny do zajęć biurowych; wymagalne ładne pismo i znajomość języka niemieckiego. Oferty pod lit. „N. Y." składać należy w kantorze Kurjera Warsz. 14535

Uczeń i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie. Nalewki № 49, wejście z Miłej. 14497

Uczeń potrzebny dobrej konduity do cukierni. Róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej № 16. 14152

Wojażer interesu komisowo-ajenturowego potrzebny zaraz na wyjazd do Rosji z kaucją rs. 500. Oferty pod „№ 1000" w kantorze Kurjera Warsz. 14553

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebne są panny do magazynu Stefanji, Erywańska 14 mieszk. 5. 14102

Zdolna staniczarka, podręczna, uczennica potrzebne zaraz. Twarda 23, m. 12. 1443

Kupno i sprzedaż.

Adam Kempiński, Senatorska róg Bielańskiej. Najtaniej naczynia kuchenne i na rozpłatę. 1848

Adres. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna. 12461

A) Znakomita sposobność. Kupuję całe urządzenia meblowe z kilku lub więcej pokojów, fortepiany, obrazy etc., płacę dobrze.— Oferty przyjmuje Kurjer dla „S. K. X." 13969

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Adres. Meble z pięciu pokojów wyjeżdżając tanio sprzedaję. Krucza 21, m. 50. 14193

Antyki gdańskie różne zbywam. Marszałkowska 125, mieszk. 28, od 11—3-ej. 13271

Adres: Trębacka 3. Kupuję garderobę damską mało używaną, płacę dobrze. Sprzedaję okrycia i żakiety tanio. 14113

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 8r

Adres: Widok 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 13550

Bilard do sprzedania. Freta № 1, w traktjerni. 14419

Bicykl i rower! angielskie tanio do sprzedania.—Wiadomość: Miodowa 14, sklep krawiecki. 13504

Bibljoteka, biurko, tualeta machoniowa, samowar ze stolikiem; filtr i lampy wiszące, lustro i inne rzeczy. Krakowskie Przedmieście 63, m. 5. 14578

Bicykl 56" gałkowy, w dobrym stanie, za 60 rs. Dworzec Petersburski, pośpieszna ekspedycja. 14592

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1419r

Bryczka (wolant) jest do sprzedania i wózek dla chorego. Ulica Żelazna № 27. 14103

Do sprzedania meble z salonu i jadalnego pokoju. Ulica Włodzimierska № 6, m. 8, od 3 do 6-ej. 13174

Do sprzedania krowiarnia, dająca rs. tysiąc czystego dochodu. | Wiadomość: kiosk Marszałk., róg Alei Jerozolimskich. 14444r

Do sprzedania marki zużyte pocztowe, z różnych czasów i narodowości przybliżonej ilości do stu tysięcy. Ulica Jerozolimska 80, m. 27. 1445r

Do sprzedania tanio dwa komplety monogramów, jeden długi fason modny, drugi mały.—Wiadomość: C. Przybylski, Marszałkowska 149. 14514

Do sprzedania szafa orzechowa, stół jadalny dębowy, kuchenny stół owalny, komody, łóżko żelazne, szafka do łóżka, wanna do bielizny, miedź i t. p. Sienna 27, m. 10, od 3 do 5-ej. 14543

Do sprzedania szaraban petersburskiej roboty i koń. Nowowiniarska № 2, mieszkania 4. 14123

Fortepian dobry, mocny, sprzedaję, rs. 90.— Krucza 21, mieszk. 6. 14037

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje i strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 11722

Fortepian fabryki wiedeńskiej rs. 340, drugi dla początkujących rs. 125. Jasna 3, A. Dütz. 14517

Fotel żelazny, rozkładany na łóżko, szafa machoniowa duża do sukien, do sprzedania. Złota 34, m. 6. 14534

Fortepian Blitnera, Erbara Mühlbacha, sprzedaję, wydzierżawiam najdogodniej, strojenia. Jerozolimska 84. 14560

Fortepian amerykańskiego systemu, mechaniką angielską, krótki, mało używany, do sprzedania, oraz pianina najnowszej konstrukcji, poleca Nowicki. Nowy-Świat 34. 14616

Faeton koszykowy bardzo piękny, na parę i jednego konia, z kozłem i lokajzycem do odejmowania, jest do sprzedania u F. Wierzbickiego i S-ki, hotel Angielski. 14393

Garderoba damska, mało używana, z powodu żałoby do sprzedania. Daniłowiczowska 8, m. 6, od 2—4, tamże 200 tomów powieści francuzkich najnowszych autorów. 14545

Jest jeszcze 60 pudów chmielu pięknego Zaackiego do sprzedania w Jurkowie, poczta Wiślica. 1424r

Jak najtaniej. Kto ma do sprzedania w dobrym stanie kassę ogniotrwałą, stojącą, najmniejszych rozmiarów, używaną, zechce swój adres, z wymienieniem ostatecznej ceny, złożyć w kantorze Kurjera „dla Kasjera." 14513

Kufry, kosze podróżne, stół rzeźbiony, krzesła dębowe, do sprzedania. Nowy-Świat 28, mieszk. 12. 1432r

Kufer podróżny wielki do sprzedania. Złota 63, m. 19. 14531

Kandelabrów parę stołowych, bronzowe, złocone sprzedaję. Wilcza 19, m. 8. 14584

Kawior krajowy świeży, w hurtowej i detalicznej sprzedaży poleca handel win i spirytualij L. Wróbel. Krakowskie-Przedmieście № 25. 12644

Kredensy trzydziałowe ozdobne, stoły i krzesła, u stolarza, Twarda № 13. 14294

Kiełbasy litewskie, szynki i sery wyborowych gatunków. Mokotowska 42. 13781

Kupię pas polski lity, dobrze zachowany oraz tabakierkę złotą z epoki Ludwików, zapłacę dobrze. Oferty: Kurjer „Amatorowi." 14444

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R Bohtego, Nowy-Świat 34. 600

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 10500

Koński ząb z gwarancją sprzedajemy po najniższych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1385r

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres, numer 8. 13564

Łóżek para orzechowych, stylowych, eleganckich, 36 rs. Stolarz, Leszno 44. 14466

Łubiny: żółty, niebieski, po zniżonych cenach, L. Mierosławski et Comp., Warszawa, Elektoralna 5. Koniczyna biała, czerwona, gorczyca, seradella, wyka i t. d., guano 14%, dery sezonowe. 1375r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 14431

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, bibljoteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 14189

Meble używane do sprzedania, garnitur machoniowy wyściełany, kredens, stół, lustro z konsolą, kanapa, krzesła, lodownia pokojowa, szafy i inne. Złota № 25, m. 2. 13286

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 14465

Meble za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 14407

Meble, garnitury, otomany, sofy, szeslongi, szafy, łóżka, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 14271

Maszyny do szycia Wheeler i Wilson, oryginalne amerykańskie, ulepszonej i najlepszej konstrukcji, nadeszły do składu maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 16. 1442r

Maszyna Singiera krawiecka do sprzedania. Chłodna № 25, m. 10. 14623

Markizę nową płócienną, sprzedam tanio. Nowy-Świat 4—2. 14619

Meble nowe i używane tanio, garnitur ze stołem od rs. 50, otomany 22, szeslongi 17, kompleciki dwa krzesła i kanapa 20. Zakład przyjmuje obstalunki i reparacje. Marszałkowska 117, Myszkowski. 14644

Niebywałej taniości Dywany po 75 kop.— Warszawska Fabryka Dywanów, Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Portjery, para od rs. 5. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Chodniki, od 12 do 90 kop. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Firanki od kop. 12 łokieć. Kotzebue 2. 13697

Niebywałej taniości Korty na płaszczyki damskie, po cenach fabrycznych. Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Nowości niebywałej taniości w plaidach na ubrania męzkie, poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 13697

Najtrwalsze nie wypierające pończochy, od kop. 55, skarpetki, staniki trykotowe, doskonałym krojem. Marszałkowska 129, oficyna. 14565

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 14480

Osoba chora poszukuje wózka na trzy miesiące letnie. Oferta „Wózek." 14620

Obrazy znakomitych malarzy polskich do sprzedania. Długa 25, mieszk. 18. 13233

Otomana 23 rs., szeslong 14, garnitur gabinetowy 35, garnitur orzechowy z pokrowcami 95. Hoża 38, mieszkania 22. 14251

Para wałachów kasztanowatych, dużych, tanio do sprzedania. Chłodna 32, stróż wskaże. 14159

Potrzebna maszyna walcowa do przecierania masy. Oferty: „Maszyna" Kurjer Warszawski. 14242

Pianina nowe (krzyżowe), z gwarancją kilkoletnią, ceny przystępne w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, Jasna 3. 14516

Prysznic pokojowy b. tanio do sprzedania. Jerozolimska № 78, m. 12, do 4-ej po południu. 14542

Powóz do sprzedania. Ogrodowa № 60, u stróża. 14639

Pas polski lity do sprzedania. Chmielna № 7, m. 30, na parterze. 14624

Po zwiniętym interesie sprzedam tanio szafy duże orzechowe, łóżka, stoły i szafki oraz 7 warsztatów stolarskich; można nabyć tanio. Ul. Twarda 42, m. 19. 14380

Para młodych rosłych wałachów półkrwi do sprzedania; tamże kareta. Nowogrodzka 17, furman Mikołaj wskaże. 14210

Rabarbar wyborny na kompot, marmoladę, sok i t. p. sprzedaje na pudy szparagarnia Bolesława Rogowicza w Skierniewicach. 14104

Rower angielski, kosztował 275 rs., tanio sprzedam. Świętojerska 18—2. 14641

Szparagi codzień świeże poleca „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1332r

Szafy, biurko, otomana, szeslong, garnitur, kredens, kozeta, toaleta. Zielna 24. 14614

Skrzypce kremońskie do sprzedania za 200 rs. Chmielna 82, m. 12, od 4½ do 5½ po południu. 14607

Sklep spożywczy Mowczanowskiego, Bielańska 1, poleca masło stołowe Pilawskie, niezrównane w smaku, codziennie świeże, masło litewskie, sery, gomółki wyborne, bryndzę, powidła, makarony, mąkę lubelską, towary kolonjalne. 14493

Sprzedaje tanio portmonetki, portfele, portcigarres, portvisites etc., oraz przyjmuje zamówienia, odnawianie i reparacje takowych. Elektoralna 6, m. 8. 14507

Są do sprzedania pawie stare i młode, w domu № 19. Ciepła, u wł. domu. 14536

Szwedzka biała koniczyna korzec rs. 45.— Nasiona po niskich cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 1396r

Sprzedaje się z powodu wyjazdu: szafa bibljoteczna, fortepian i inne sprzęty gospodarcze. Widok 5, m. 7. 14224

Siodła damskie i męzkie, używane, tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 8, szwajcar wskaże. 14160

Tanio do sprzedania sprzęty do traktjerni lub szynku. Ulica Łucka № 6, mieszkania 22. 14598

Tokarnię amatorską elegancką, silnie zbudowaną—sprzedam. Hoża № 5, mieszkania № 23. 14594

Tanio z powodu zwinięcia fabryki, do sprzedania stoły dębowe. Wiadomość № 11, Nowo-Wielka, u rządcy. 14561

Tanio sprzedam: szklanki, kieliszki, giridjony oraz inne szkło. Hortensja 7—11, od 12-ej do 6-ej. 14222

Umywalnia marmurowa pedałowa, lustro, tanio sprzedam. Nowy-Świat 4—2. 14618

Wolantów kilka nowych (nie krytych), do sprzedania. Nowolipki 16—18. 13433

Wolant-bryczka i węgierki nowe do sprzedania. Grzybowska 51. 14602

Wanda Siwińska, Krak.-Przedm. 61, wprost resursy Obywatelskiej, poleca kapelusze damskie od 4 rs. aż do 30 oraz kwiaty po cenach bardzo przystępnych. 13432

Z powodu wyjazdu sprzedaję tanio: szafę z lustrem, meble dębowe do jadalnego pokoju, meble do sypialnego i dziecinnego pokojów, lodownię, maszynę do szycia, lampy i inne różne rzeczy. Krucza № 29, m. 3. 13819

Z powodu wyjazdu są do sprzedania po cenie bardzo nizkiej: dwa lustra tremo, fortepian, szafa do ubrania, komoda i t. d. Krucza № 14, m. 7, od godziny 1-ej do 5-ej. Handlarzom nie zgłaszać się. 14557

Za rs. 50 do sprzedania garnitur mebli, czystym włosem wypchany, repsem kryty. Nowolipie 8, m. 11. 14632

Zegarek złoty damski, kryty, bardzo tanio sprzedam. Chwat, Miodowa 12. 14628

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania czarny garnitur mebli, kryty czerwonym jedwabnym adamaszkiem oraz tremo niezwykłej wielkości. Orla № 4, mieszkania 2, od godziny 10—4-ej. 14177

Zaprzęg z bronzami mosiężnemi, na jednego konia, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 5. 14068

2.95 Materace z wełny drzewnej szczuczyńskiej preparowanej, z trzech poduszek płóciennych, 3.75 drelichowy. Wyłączna sprzedaż u J. Chełstowskiego, Czysta 4, w składzie pościeli. 1134r

Interesa handl. i mająt.

Anons. Do odstąpienia pierwszorzędny interes restauracyjny, połączony z handlem win i spirytualjami, egzystujący od lat 30 w najlepszym punkcie Warszawy, kapitał wymagalny do 5,000 rs., resztująca suma na raty. Oferty kantor Kurjera „Pierwszorzędny". 14603

A) rs. 2,000 do 15,000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza № 23, mieszk. 9, rano do 9 i od 3 do 5. 14597

Choroba zmusza do odstąpienia wyrobionego, świetnego, bez konkurencji, interesu maszynowo-sklepowego w Lublinie, dla kobiety. Oferty z oznaczeniem sposobu spłaty przesyłać: poste-restante Lublin „Sposobność." 14164

Długoletnia i korzystna dzierżawa ze stałemi dochodami, potrzebny kapitał 10,000 rs., od św. Jana r. b. Adres w kantorze Kurjera Warsz. 14261

Do sprzedania zaraz na przystępnych warunkach dobra Saniki i Płoszów, w gubernji piotrkowskiej, pow. noworadomskim, w odległości jednej wiorsty od Radomska, rozległość 61 włók, w tem lasu 24 włóki, a łąk 7 włók, gospodarstwo wzorowo prowadzone, długów żadnych, nawet bez długu towarzystwa. Bliższe wiadomości i rejestry pomiarowo-klasyfikacyjne u Szartowskiego w Kielcach. 14302

Dom za 80,000 do sprzedania, punkt wyborny. Nabywcy złożyć raczą adresa w Kurjerze pod wyrazem „Popielatka." 14211

Do odstąpienia sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją i kantorem pism, jedyny w swoim rodzaju, w punkcie ruchliwym, bez konkurencji. Wiadomość: Chmielna № domu 82, mieszk. 4. 14188

Dom z ogrodem kwiatowo-owocowym dobrze procentujący do sprzedania. Leopoldyna № 7, wiadomość na miejscu. 14435

Dom z ogródkiem na Kamionku do sprzedania. Wiadomość na Pradze, bazar Różyckiego, u Krankowskiego, od 4-ej po poł. 14474

Dla zmiany interesu jest do odstąpienia skład wódek. Wiadomość: ulica Wspólna № 19, mieszk. 4. 14548

Dom w najpierwszorzędniejszym punkcie, skanalizowany, solidny, z największym komfortem urządzony, z obszernemi dziedzińcami i ogrodem, przynoszący 24,000 rs. dochodu rocznego, w samym środku miasta, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Oferty bez pośrednictwa, pod lit. K. 16, przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 1449r

Do sprzedania kawiarnia z piecem cukierniczym w domu narożnym róg Kapitulnej i Podwala № 11. 14610

Dom z ogrodem do sprzedania, łokci □ 12,000, z których ¼ pod budynkami, 2 wiorsty od rogatki moskiewskiej, długów żadnych. Wiadomość: Staro-Miasto № 1, u właściciela domu, zrana od 9 do 11-ej. 14215

Folwark 9 włók sprzedam na dogodnych warunkach, w gubernji piotrkowskiej, od kolei mil 2½, z kompletnemi zasiewami i inwentarzami, łąką i lasem, bez służebności.— Bliższe szczegóły: Mokotowska № 57, w sklepie pani Ostrowskiej. 13680

Fabryczna posesja na Koszykowej, przy Marszałkowskiej, do wydzierżawienia od lipca. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, mieszkania 10. 13212

Folwark włók 6 jest do sprzedania w każdej chwili, 9 wiorst od stacji Łowicz. Bliższa wiadomość: ulica Mostowa № 14, u właścicielki, od 9 do 1-ej. 14158

Fabryka igieł. Kompletne urządzenie fabryki igieł, uwzględnione na produkcję tygodniową do 8 miljonów sztuk, jest do sprzedania ze wszystkiemi wyrobami, zapasami i materjałami na nader wygodnych warunkach, przy umiarkowanej wpłacie i resztę ratami.— Obecny właściciel gotów ewentualnie jako wspólnik przy interesie pozostać. Reflektanci raczą nadsyłać oferty do Biura Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska 26 w Warszawie, pod T. W. 1821r

Interes przemysłowy, bardzo korzystny, egzystujący od lat 11, jest do odstąpienia lub wydzierżawienia od 1-go lipca 1891 r. z powodu podeszłego wieku właściciela. Wiadomość u W. Benzefa, adwokata przysięgłego, Długa № 9. 14170

Kolonja, willa, w bliskości Warszawy, park, ogrody, cieplarnia, staw, piękny dochód z dzierżawy ogrodów, jest do sprzedania. Oferty w Kurjerze Warsz. dla Maurycy M. 13453

Kawiarnia do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Ulica Długa № 4. 14635

Krowiarnia z sześcioma krowami do sprzedania z powodu chorej osoby. Ulica Mylna № 7. 14512

Krowiarnia z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Nowogrodzka 23. 1373r

Korzystny interes niciarski i hafty do sprzedania albo zamiany na dom, willę. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 14200

Kawiarnia z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość: róg Świętokrzyzkiej i Jasnej, w księgarni. 13797

Moskiewski fabrykant wyrabiający galanteryjne towary, różne przedmioty, w tych niektóre bez konkurencji, poszukuje wspólnika z kapitałem 4,000 rs. do urządzenia takowego tylko w Warszawie. Sztance, instrumenta obecnie znajdują się tu. Łaskawe oferty uprasza się do kantoru Kurjera pod lit. M. U. 129. 14611

Nieruchomość № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możnością zabudowania warsztatami fabrycznemi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 13882

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 14576

Potrzebne 9,000—10,000 rs., na spłatę 1-go numeru nieruchomości warszawskiej. Wiadomość u notarjusza Lilpopa. 14469

Propinacja w mieście powiatowem Włodawa, gubernji siedleckiej, liczącem oprócz stale konsystujących wojsk, przeszło 6,000 mieszkańców, jest do wydzierżawienia. O warunkach powziąć można wiadomość w zarządzie dóbr włodawskich w Różance, stacja pocztowa Włodawa. 13668

Potrzebna dzierżawa majątku mórg około 700 z gorzelnią w gubernji Lubelskiej lub Wołyńskiej blisko kolei. Adres: przez Chełm Dryszczów. Sawicki. 14579

Pralnia bielizny od kilku lat egzystująca jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Chłodna № 16. 14591

Poszukuję dużej dzierżawy w dobrej ziemi. Chmielna № 58, u właściciela domu. 1450r

Rubli 5,000. Jest do wypożyczenia rs. 5,000 na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość: ulica Leszno № 26, mieszkania № 19. 14522

Rubli 8,500 do wypożyczenia po nieletnich dzieciach po Towarzystwie miejskiem na dom. Zgłosić się na ulicę Dziką № 8 do Wolfa Mühlsteina. 14528

Rubli 4,000 są do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Aleja Jerozolimska № 78, mieszk. 9. 14562

Sklep mydlarski i farby malarskie do sprzedania zaraz. Ulica Marszałkowska domu № 80. 14633

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania róg Prostej i Wroniej. 14629

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu prędkiego wyjazdu, cena przystępna. Ulica Grzybowska № 32. 14625

Sklep galanteryjny i nowości, egzystujący od 9-iu lat w najruchliwszym handlowym punkcie z powodu wyjazdu do odstąpienia z towarem lub bez. Oferty w kantorze „Galanterja". 14551

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesów jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: ul. Sienna № 36, przy Sosnowej. 14568

Sklep dystrybucyjno-piśmienny do odstąpienia z powodu słabości. Plac św. Aleksandra № 2. 14580

Sprzedam dom, dochód 2,000. Oferty w kantorze Kurjera lit. G. Z. 14533

Sklep gotowego ubrania damskiego, dziecinnego, gorsetów, robótek kobiecych, z urządzeniem, jest do odstąpienia na dobrych warunkach z powodu wyjazdu. Ulica Długa № 11. 14538

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Leszno 72. 14335

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Ogrodowa № 19. 14001

Sklep mydlarski do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 30. 14106

Sklep „Bazar Szkolny" do sprzedania tanio. Freta 25. 14280

Włók 110 do sprzedania, grunta pszenne.—Pałac, park, gorzelnia parowa. Potrzeba 120,000. Nabywcy złożą adresa w Kurjerze pod wyrazem „Popielatka." 14209

Z powodów nieprzewidzianych majątek ziemski włók 30, zagospodarowany, z lasem, łąkami, tanio do sprzedania lub zamiany na dom. Hoża № 13, m. 6. Tamże potrzebny praktykant gospodarczy za zwrotem kosztów utrzymania. 14587

Z powodu podeszłego wieku właściciela jest do odstąpienia fabryka narzędzi rolniczych, egzystująca od lat 28, wraz z domem, ogrodem owocowym i warzywnym i zabudowaniami. Wiadomość u właściciela Antoniego Żerańskiego w Ostrowiu Łomżyńskim, od stacji Małkiń wiorst piętnaście szosą. 14575

Z powodu otrzymania posady, sprzedam na dogodnych warunkach interes kolonjalny. Oferty pod I. M, przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 1456r

Lokale.

A) W. Zaborski, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 11830

Ciechocinek. Różne lokale z komfortem urządzone, w blizkości łazienek głównych do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1296r

Do wynajęcia od św. Jana 1891 r., różne lokale z wszelkiemi wygodami, po bardzo przystępnych cenach, przy ul. Orlej 8. 14199

Dziesięć pokoi, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od św. Jana. Królewska № 16. 14220

Do wynajęcia zaraz trzy sklepy w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Rymarskiej № 2; tamże do sprzedania kilkadziesiąt okien okutych różnej wielkości. Wiadomość u rządcy domu. 13644

Do wynajęcia od 1 lipca 1891 przy ulicy Królewskiej № 49, pięć obszernych pokojów, pasaż, przedpokój, kuchnia, okna do ogrodu na południe, waterklozet, gaz, wodociąg, zlew, lokal zupełnie wyrestaurowany, na 2-m piętrze za rs. 850 rocznie. Wiad. na miejscu. 14550

Dwa pokoje elegancko umeblowane, z balkonem na ogród Saski, przedpokojem, garderóbką, do odnajęcia, każdej chwili, za przystępną cenę. Niecała 14, m. 8. 14506

Do wynajęcia zaraz salon, elegancko umeblowany, z wygodami, usługą, samowar i obiady tamże. Świętokrzyzka № 20, mieszkania 11. 14404

Do wynajęcia: skład węgli. Stajnia i wozownia. Pokój i kuchnia. Piękna 49. 14539

Do wynajęcia od 1 maja na parterze 2 pokoje elegancko umeblowane przedpokój, ogródek. Złota 31. 14546

Do wynajęcia od lipca 4 pokoje z balkonem, salonem i kuchnią. Aleksandrja 2, u właściciela. 1433r

Do wynajęcia letnie mieszkania w górę Wisły w Miedzieszynie. 14544

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Nowy-Świat 41, m. 5, 1-e piętro. 14596

Dwa pokoje lub jeden, zaraz, wejście frontowe, oddzielne. Róg Marszał. Chmielna 44, mieszkania 5. 14511

Jeszcze kilka letnich mieszkań na rozmaite ceny do wynajęcia. Park, kąpiele rzeczne. wszelkie produkta na miejscu. Komunikacja statkiem z Warszawy.—Wiadomość. Elektoralna № 51, m. 5, od 3 do 7-ej. 14146

Każdego czasu wynajmuję 4 eleganckie pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, wszelkie wygody, pierwsze piętro, front. Ogrodowa 9, przy Solnej. 14555

Lokal z 7-iu pokoi, wykwintnie urządzony, z wszelkiemi dogodnościami, na 1-em piętrze, o 12-tu oknach front, w domu Temlera, naprzeciwko sadzawki Saskiego ogrodu, do najęcia od 1-go lipca. 14484

Lokale: od św. Jana r. b. po 4 pokoje z balkonami, przedpokojami i kuchniami, na 1-m piętrze, oraz i mniejsze są do wynajęcia pod № 44/927G, przy ulicy Krochmalnej położonym; tamże jest sklepik zaraz do wynajęcia, wiadomość na miejscu. 14357

Lokale fabryczne do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość, Leszno 64. 13585

Lokal z 6-u pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, zlew, wodociąg, 1-e piętro, 750 rs. rocznie. Ulica Wilcza № 6. 14138

Letnie mieszkanie przy stacji Wołomin. Miejscowość sucha i lesista. Wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 1. 13921

Letnie mieszkania w ogrodzie do wynajęcia przy placu Mokotowskim № 110, za przystępną cenę. 14239

Letnie mieszkania przy lesie sosnowym, bardzo tanio. Bliższa wiadomość ul. Bielańska № 9, w razurze. 14176

Letnie mieszkania większe i mniejsze, w folwarku Przykory, otoczonym lasami sosnowemi, pół godziny od pierwszej pod Warszawą stacji kolei żel. Petersburskiej, Tłuszcz, do wynajęcia.—Wiadomość: ulica Złota № 4, w Konsulacie, od 10 do 1-ej i od 5 do 7-ej po południe. 14167

Letnie mieszkania, kilka wiorst szosą od stacji kolei Nadwiślańskiej Celestynów, do wydzierżawienia w pięknej miejscowości, nad rzeką Świdrem, w ogrodach owocowych i dzikich, doktór, apteka, poczta i kościół o wiorstę—z wszelkiemi wiktuałami na miejscu. Wiadomość: Chmielna № 27, u p. Bereźnickiej. 14519

Letnie mieszkanie, całkowicie zaprowidowane. z trzech wielkich salonów i kuchni złożone, od Opoczna 11 wiorst szosą odległe, suche, w pięknym ogrodzie, czyste i miłe, pod zagwarantowaniem do wynajęcia za 120 rubli. Szczegóły: Chmielna 63, m. 4, od 3-do 5-ej. 14599

Letnie mieszkanie do wynajęcia w ogrodzie za rogatką Belwederską, domek murowany, wygodny, odświeżony, składający się z kuchni, dwóch pokoi, werendy, w ładnej miejscowości, otoczony zielonością, № 14 domu, wiadomość na miejscu. 14549

Mieszkanie letnie pod Warszawą w Służewie 2 pokoje. Wiadomość u Organisty. 14495

Na rogu Krakowskiego-Pzedmieścia i Nowo-Miodowej w domu № 73, jest do wynajęcia od 1 lipca: a) 3 pokoje frontowe, z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, za 700 rubli rocznie, w razie potrzeby można przyłączyć jeszcze 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, za 400 rubli rocznie. Lokal zdatny dla pp. przemysłowców; b) na dole 1 duży pokój z arkadami, z kuchnią i małym pokojem, za 380 rubli rocznie. 14621

Letnie mieszkania: 1, 2, 3 lub 4 pokoje, w czystym i suchym domu, w ogrodzie, z kąpielą w Józefowie u Sadowskiego, 3 wiorsty od stacji dr. żel. Jabłonna. Wiadomość w mleczarni: Niecała № 7. 13391

Obszerny, widny sklep, z dwoma wystawami, pokojem, pasażem i sutereną, z urządzeniem lub bez, położony przy pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 1393r

Od 1-go lipca 6 eleganckich pokoi, z dwoma balkonami, werenda, przedpokój, pasaż, kuchnia, wodociąg, waterklozet, gaz, dzwonki elektryczne, na 1-m piętrze, z widokiem na Wisłę. Oboźna 5. 14529

Od czerwca pokój z oknem na ogród, z meblami, samowarem, usługą. Smolna 24, mieszkania 7. 14631

Pokój frontowy, umeblowany, wejście osobne. Krakowskie-Przedmieście 85. 14582

Pokój z kuchnią, rs. 10 m., pierwsze piętro, dla pojedyńczej osoby, lub dla małżeństwa bezdzietnych. Solna 11, m. 2. 14606

Pokój z przedpokojem, z osobnem wejściem, na dogodnych warunkach, od maja do października do odnajęcia. Widok № 12, mieszkania 6. 14518

Pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 44, m. 7. 14612

Potrzebne są zaraz 4 pokoje, przedpokój, kuchnia od frontu. Oferty: Sienna № 78, u stróża. Tamże do wynajęcia pracownia malarska. 14470

Pokój duży z przedpokojem, kuchnią, górą, drwalnią i piwnicą, zaraz do najęcia, w podwórzu wysadzonem drzewami i kwiatami. № 9 ulica Zakroczymska. 14195

Piekarnia zaraz do wynajęcia. Ordynacka 11. 14186

Pokój obszerny, suchy, widny, bez mebli, z całodziennem utrzymaniem i usługą, dla pojedyńczej osoby, w blizkości Rymarskiej potrzebny od św. Jana. Adres zostawić: Leszno № 7, u stróża. 13985

Sklep zdatny na zakład felczerski, przemysłowy. Krakowskie-Przedmieście 85. 14581

Trzeci dom od ogrodu, pokój umeblowany. Marszałkowska 149, m. 11. 14510

Umeblowane mieszkanie na parterze, 3 pokoje z kuchnią i wygodami, do najęcia od 1 czerwca na letnie miesiące. Widok 9, wiadomość u stróża. 13498

Wielki lokal fabryczny, dwie sal po 2000 ł. □, światło na dwie strony, do wynajęcia. Wiadomość Czerniakowska № 76. 14196

Zaraz lub od św. Jana 3 lokale po 3 pokoje z przedpokojami, kuchniami, schowankami, zlewami, wodociągami. w oficynie do wynajęcia w cenie rocznej od 300 do 350 rs. Nowogrodzka № 21, wiadomość u stróża. 14129

Za rubla dziennie od osoby letnie mieszkanie, z porządnem życiem, złożonem z czterorazowego dziennego posiłku i z usługą. Okolica sucha, leśna. Od Warszawy 6 od Łodzi 4 godziny drogi. Od stacji kolei 6 wiorst. Warunek: ażeby rodzina, lub znajome między sobą towarzystwo, składało się nie mniej jak z czterech osób z dobrego towarzystwa. Wiadomość od 3-ej do 7-ej, Niecała 12, mieszkania № 26. 14595

Doniesienia rozmaite.

A) Pasmanteryjno-szmuklerskie wyroby i dżetowe modne, sprzedaję i przyjmuję obstalunki. Bracka 12, 1-e piętro front. 13928

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji (meldunku). Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 14101

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka od rs. 15. Elektoralna 19. 11768

Artystyczna i tania reparacja stłuczonych przedmiotów ze szkła, porcelany, glinki, drzewa, alabastru. Wspólna 36, m. 21. 14586

Akuszerka przyjmuje na słabość z umieszczeniem dziecka i na kurację. Sekret zapewniony. Leszno № 24. 14397

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldowania, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, m. 4. 14590

Biedna wdowa z drobnemi dziećmi, pragnie oddać chłopczyka dwu-letniego na własność, lub na wychowanie. Ulica Wierzbowa № 11, mieszkania 9. 14613

Bardzo dobre obiady prywatne przy zacnej rodzinie. Złota 25, m. 15. 14499

„Dentor" wzmacnia dziąsła, szczerniałym zębom przywraca śnieżną białość, perfumuje usta. Sprzedaż we wszystkich aptekach, perfumerjach. Poszukuje agentów. Adres: „Dentor," Warszawa. 1388r

Dziewczynka 7-letnia, pół-sierota, prosi litościwych filantropów, o obiad w okolicach placu św. Aleksandra i o wyjazd na wieś dla poprawy zdrowia. Wiadomość: Chmielna 44, mieszkania 5. 1460r

Daję pończoszki szlakowe do roboty. Marszałkowska 129, oficyna. 14566

„Exsiccator."—Za skuteczność 5 nagród, herb państwa. Broszurka bezpłatnie. Ritter. Warszawa, Królewska. 1137r

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 1326r

Grób murowany na starym cmentarzu z pomieszczeniem na dwie jeszcze osoby, do odstąpienia. Plac św. Aleksandra 10, mieszkania 12. 14509

Kompozycje muzyczne: tańce, sztuki salonowe, muzyka do słów i t. p., nabywać lub zamawiać można, z prawem użycia nazwiska nabywcy. Interesowani raczą pozostawić adresy: kantor Kurjera dla „Kompozytora." 14202

Mleko z 50 krów z dostawą na stację Tłuszcz. Żórawia 3, m. 18. 14172

Można się egzercytować na dobrym fortepianie. Leszno 26, m. 18. 14381

Mamki wiejskie, zdrowe, z młodym pokarmem w kantorze. Zgoda № 6. 12450

Nieznany dotąd w Warszawie materjał opakunkowy, delikatne wiórki z cedrowego drzewa, oraz takież trociny. Obok wszelkich zalet potrzebnych przy pakowaniu posiadają piękny zapach. Cena niższa od wełny drzewnej, pud 40 kop. Sprzedaż: Złota 61. 13861

Nowolipie 8. Pracownia pończoch. Nadrabianie bawełnianych kopiejek 35, fildekosowych 50. 11923

Nowości nadeszły do składu papieru i galanterji C. Przybylskiego, ul. Marszałkowska № 49—które poleca po cenach najniższych. 11474

Nagrody rubli dziesięć. Papuga zielona gadająca uciekła oknem z Podwala № 22.—Upraszam o odniesienie lub zawiadomienie Podwale № 22, mieszkania 12. 14252

Pianino do wynajęcia, od godz. 10-ej do 5-ej. Nowogrodzka 26, stróż wskaże. 14105

Pracownia sukien „Feliny" wykończa elegancko i tanio. Długa 23, m. 11, (sień wprost bramy). 14418

Przyjmuję ziemię z fundamentów. Koszyki 51, wjazd od Polnej. 14468

Pianina od rs. 350 i wyżej. Fortepiany krzyżowe bardzo dobre, nie drogo sprzedaje i wynajmuje, reparacje przyjmuje Jan Dütz, Elektoralna 6. 14524

Pośpieszna pralnia bielizny przyjmuje wszelką bieliznę bardzo tanio do prania, prasowania i bieliznę praną do prasowania. Nowy-Świat № 38. 14554

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje robotę z danego materjału. 1453r

Rs. 25 nagrody otrzyma, kto zawiadomi gdzie się znajduje lub odprowadzi sukę, rasy gordon-ceter, (czarną podpalaną), do wsi Ulcniec, powiat Grójecki, do pana Bogusławskiego zkąd uciekła, lub w Warszawie na ul. Trębacką № 4, mieszk. № 16. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 13842

Szparagi codziennie świeże w znacznej ilości—winogrona, oraz inne artykuły spożywcze wyborowe gatunki, poleca Krasnodębska, Chmielna 26. 12917

Tani Magazyn gotowych kapeluszy damskich poleca ogromny wybór, ceny bardzo nizkie. Wielka 52, dom własny. 13462

We wtorek w kościele po-franciszkańskim, idąc ulicą Freta, zgubione zostały dwa sznurki korali z krzyżykiem. Znalazca odda za nagrodą rs. 5. Ulica Piwna № 49, do W. Chromińskiej. 14574

W sobotę zgubiono pugilares duży z kilkudziesięcioma rublami, książką legitymacyjną i polisą ubezpieczenia. Uczciwy znalazca zechce połowę sumy zatrzymać, papiery odesłać podług adresu umieszczonego w pugilaresie. 14558

W poniedziałek dnia 18 idąc ulicami: Nowolipiem, Karmelicką, Lesznem do tramwaju, zgubiono zegarek złoty, damski, z literami M. G., w środku z fotografją, z dewizką, stanowił drogą pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za nagrodą wartości zegarka i dewizki. Leszno № 27, m. 21. 14651

Za bezcen. Z powodu wyjazdu, do sprzedania obrazy, akwarele i szkice pierwszorzędnych malarzy. Ceny od kilku rubli. Miodowa 12, m. 24, od 11—3 po południu. 14650

Zawiadamiam W-nych właścicieli i rządców domów, że podejmuje się wywozić śmiecia Nizka 62, wprost Smoczej, 14647

Zakład oprawy obrazów i introligatornia Jana Chodzickiego. Bednarska № 23. 13863

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Мая 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).